

Wprowadzenie do *De octo beatitudinibus* Jana z Kwidzyna w przekładzie ks. biskupa Juliana Wojtkowskiego

Jan z Kwidzyna (niem. Joannes lub Johannes Marienwerder) urodził się w niemieckojęzycznej rodzinie w Kwidzynie w roku 1343, gdzie najprawdopodobniej ukończył szkołę przykatedralną¹. W roku 1365 znalazł się już wśród studentów Uniwersytetu Karola w Pradze, gdzie został wpisany w poczet studentów jako członek nacji polskiej, co było związane z krajem jego pochodzenia – Prusami. Studiując na wydziale nauk wyzwolonych uzyskał w 1367 r. stopień bakałarza, 4 kwietnia 1369 r. został promowany na magistra sztuk wyzwolonych, a w 1384 r. magistra teologii². Został wykładowcą na wydziale atriium uniwersytetu praskiego, sprawując od 16 kwietnia 1374 r. przez pół roku funkcję dziekana³. Z końcem 1387 r. Jan z Kwidzyna opuścił Pragę, gdzie miał możliwość zapoznać się z tamtejszą *devotio moderna* i ruchem na rzecz częstego przyjmowania Komunii św., co znalazło swoje odzwierciedlenie w latach 1392–1394 w kierownictwie duchowym bł. Doroty z Mątów⁴. Będąc wykla-

¹ M. Borzyszkowski, *Problematyka filozoficzna i teologiczna w twórczości Jana z Kwidzyna (1343–1417)*, „Studia Warmińskie” 1968, t. V, s. 111; Jan z Kwidzyna, *Prolog do „Expositio symboli apostolorum”*, w: *Textus et studia. Historiam theologiae in Polonia excultae spectantia*, vol. II, *Materiały do historii teologii średniowiecznej w Polsce*, Warszawa 1972, s. 9.

² M. Borzyszkowski, *Problematyka...*, s. 111; Jan z Kwidzyna, *Prolog...*, s. 9.

³ A. B. Krupa, *Jan z Kwidzyna, w: Epoka i życie błogosławionej Doroty z Mątów*, red. J. Wiśniewski, Elbląg 1996, s. 92.

⁴ Według ks. prof. M. Borzyszkowskiego w okresie pobytu bł. Doroty w Gdańsku była ona związana z tamtejszymi kręgami Przyjaciół Bożych. Był to ruch religijny późnego średniowiecza, rozwinięty szczególnie w krajach zachodnich Europy, który obejmował świeckich i duchownych, pragnących prowadzić pogłębione życie wewnętrzne m.in. poprzez częste przyjmowanie Komunii św., modlitwę wspólnotową, odosobnienie w formie życia pustelniczego lub inkluzywnego i rozwijanie ruchu pielgrzymkowego. Od końca XIV w. ruch ten przyjmuje nazwę *devotio moderna*. Do najbardziej znanych autorów tego kręgu należeli: Mechtylida z Magdeburga, Mistrz Eckhart, Jan Tauler i Henryk Suzo. Główne ośrodki ruchu Przyjaciół Bożych znajdowały się w Strassburgu, Kolonii i Bazylei. Mniejsze ośrodki rozproszone były po Nadrenii, południowych Niemczech, środkowej i północnej Szwajcarii, Saksonii, Flandrii i Niderlandach. M. Borzyszkowski, *Życie duchowe bł. Doroty z Mątów Wielkich*, w: *Epoka i życie błogosławionej Doroty z Mątów*, s. 75, 81; Jan z Kwidzyna, *Prolog...*, s. 9.

dowcą i osobą duchowną zarazem⁵, Jan przybył do Kwidzyna, gdzie otworzyła się przed nim szansa objęcia katedry na uczelni w rodzinnych stronach. Po czteroletnich staraniach wielkiego mistrza Konrada Zolnera von Rotenstein, papież Urban VII wydał bullę zezwalającą zakonowi krzyżackiemu na założenie uniwersytetu w Chełmnie, co ostatecznie jednak nie doszło do skutku⁶.

Po złożeniu w 1387 r. profesji zakonnej u Krzyżaków⁷, Jan z Kwidzyna w 1388 r. objął w kapitule katedralnej urząd dziekana, którego obowiązkiem była m.in. troska o należyty poziom kultu Bożego sprawowanego przez kanoników. Zmarł 19 września 1417 r. Pochowano go w katedrze kwidzyńskiej, w północnej nawie bocznej. Pozostała po nim spora spuścizna literacka, w której na pierwszy plan wysuwają się dzieła związane z bł. Dorotą z Mątów – *Siedmiolilie*, *Księga o świętach*, *Żywot* oraz pisma mniejszych rozmiarów, takie jak *Prolog do „Expositio symboli apostolorum”* czy prezentowany poniżej traktat *De octo beatitudinibus*, który znajduje się w Bibliotece Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk pod sygnaturą Ms Mar Q 27, k. 163r-170. Transliteracji i przekładu tego mało znanego obecnie dzieła podjął się ks. bp Julian Wojtkowski. Traktat zawiera propozycje Jana z Kwidzyna dotyczące pracy nad osobistym rozwojem duchowym. Zachęca wiernych do wstępowania na kolejne stopnie doskonałości chrześcijańskiej poprzez praktykowanie uczynków zgodnych z założeniami ośmiu błogosławieństw.

Marta Kowalczyk

⁵ O tym, że przybywając do swego rodzinnego miasta Jan był już duchownym, świadczy dokument wystawiony w trakcie pobytu w Pradze w roku 1374, w którym mówi się już o nim jako o księdzu diecezji pomezańskiej i kanoniku praskim. Jan z Kwidzyna, *Problematyka...*, s. 111.

⁶ P. Pizuński, *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich*, Skarszewy 2003, s. 90.

⁷ J. Wiśniewski, *Dzieje Diecezji Pomezańskiej (do 1360 r.)*, Elbląg 1993, s. 50–55.

Joannes Marienwerder, *De octo beatitudinibus*

Polska Akademia Nauk
Biblioteka Gdańska
Ms Mar Q 27, k. 163r-170

Transliteracja i przekład: bp Julian Wojtkowski

[163] Beatitudines sunt habitus virtutum consummati. Et dicuntur beatitudines, quia ponunt hominem extra statum hominum non solum suprahumano, sed etiam quodammodo inhumano. Faciunt hominem proximum deo. et conformem ipsi glorie summe, et ipsi beatitudini in qua est reperire summam perfectionem

Ad has beatitudines vie que perducunt ad beatitudinem patrie ascenditur per gradus ut patebit inferius Vnde differentia est inter virtutes et dona spiritus sancti et beatitudines Nam per habitus virtutum potentie rectificantur. Per habitus donorum spiritus sancti expediuntur. Et per habitus beatitudinum perficiuntur. Sic per habitus virtutum agitur recte, per habitus donorum expedite, et per habitus beatitudinum perfecte

Et quia ad hec mens non sufficit ex se peruenire. data sunt homini sacramenta ecclesie in adiutorium. In quibus secundum diuersitatem suorum effectuum gracia homini confertur ad inchoacionem spiritualis vite perfectionem et consummationem

[163] Błogosławieństwa są to sprawności cnót dopełnione. A zwą się błogosławieństwami, ponieważ stawiają człowieka poza stanem ludzi, nie tylko nadludzkim, lecz nawet poniekąd nieludzkim. Czynią człowieka bliskim Bogu i podobnym do tej najwyższej chwały i do tej szczęśliwości, w której znajduje się najwyższą doskonałość.

Do tych błogosławieństw drogi, które wiedą do błogosławieństwa ojczyzny, wstępuje się po stopniach, jak okaże się niżej. Stąd jest różnica między cnotami a darami Ducha Świętego oraz błogosławieństwami. Bo przez sprawności cnót władze naprawiają się. Przez sprawności darów Ducha Świętego oswobodzają się. A przez sprawności błogosławieństw doskonalą się. Tak przez sprawności cnót działa się poprawnie, przez sprawności darów swobodnie, a przez sprawności błogosławieństw doskonale.

A ponieważ duch sam z siebie nie może do tego dojść, dane zostały człowiekowi Sakramenty Kościoła na pomoc. W nich według różności ich skutków udzielana jest człowiekowi łaska do rozpoczęcia życia duchowego, doskonałości

omnium habituum predictorum quamuis
graciam ibi datam penitenciam habeant
respectu ad morbum curandum

Beatitudo vie potest sic describi
Beatitudo est gracia non cuique sed vere
sapienti nota faciens ad sanitatem con-
sciencie propinquam glorie Ex hoc patet
quod beatitudo vie perducit ad beatitudi-
nem patrie Quia beatitudo vie propter virtu-
tis excellenciam facit hominem excedere
vitam humanam et appropinquare quodam-
modo ad beatam vitam

Prima beatitudo dicitur paupertas
spiritualis

Illi sunt pauperes spiritu qui sunt hu-
miles corde de se non confidentes se mise-
ros in spiritualibus representantes et volun-
tarie propter christum degentes. et cetera

Rebus et non spiritu ut pauperes mun-
di et involuntarij: gregorius

Pauperes autem Spiritu et non rebus,
qui libenter vellent esse pauperes sed non
permittuntur

Spiritu et rebus vt lazarus mendicus et
similes qui non habent diuicias nec uolunt
habere.

Nota triplex est paupertas

Vna est coacta vt eorum qui libenter
haberent diuicias et honores sed non pos-
sunt eas consequi

Alia est paupertas simulata vt prjmo-
rum gentilium qui propter laudem dimise-
runt diuicias, et effecti sunt pauperes.

Tercia paupertas est voluntaria eorum
qui libenter propter christum carent diuici-
js quas non habent. et dimittunt quas
habent

Prima paupertas est tollerabilis secun-
da est detestabilis Tercia est laudabilis

Et hec tertia est triplex

i dopełnienia wszystkich wspomnianych
sprawności, choć daną tam łaskę pokutną
mają ze względu na leczenie choroby.

Błogosławieństwo drogi można tak
opisać: Błogosławieństwo jest łaską, znaną
nie każdemu, lecz prawdziwie mądrymu,
działającą na zdrowie sumienia, bliskie
chwały. Z tego wynika, że błogosławień-
stwo drogi prowadzi do błogosławieństwa
ojczyzny. Bo błogosławieństwo drogi dla
wybitnej mocy sprawia, że człowiek wy-
kracza poza życie ludzkie i w pewien spo-
sób zbliża się do życia błogosławionego.

Pierwsze błogosławieństwo zwie się
ubóstwem duchowym.

Ci są ubodzy duchem, którzy są po-
korni sercem, w sobie nie zadufani, ubodzy
w duchowych się okazujący i dobrowolnie
dla Chrystusa żyjący. I tak dalej.

W rzeczach a nie w duchu, jak ubodzy
świata i niedobrowolni: Grzegorz.

Ubodzy zaś Duchem a nie rzeczami,
którzy chętnie pragną być ubodzy, lecz im
się nie pozwala.

Duchem i rzeczami, jak żebrak Łazarz
i podobni, którzy nie mają bogactw i nie
chcą mieć.

Zapisz: ubóstwo jest potrójne.

Jedno jest przymusowe, jak tych, któ-
rzy chętnie mieliby bogactwa i zaszczyty,
lecz nie mogą ich osiągnąć.

Drugie jest ubóstwo pozorne, jak lu-
dów pierwotnych, które dla pochwały opu-
ściły bogactwa i stały się ubogie.

Trzecie jest dobrowolne ubóstwo tych,
którzy ochoczo dla Chrystusa pozbawieni
są bogactw, których nie mają, a zrzekają się
tych, które mają.

Pierwsze ubóstwo jest do zniesienia,
drugie jest wstrętne, trzecie jest chwa-
lebne.

I to trzecie jest potrójne.

Nam aliqui habent diuicias in possessione, sed non in affectione quas retinent plus pro aliorum pauperum consolacione quam sua vt sanctus gregorius papa et multi alii sancti episcopi.

Secundi sunt qui ulla habent exteriora bona propria nec volunt habere propter christum sed solum in quantum de quibus parce vtuntur vix ad amictus et victus necessitatem non ad voluntatem.

Tercij sunt pauperes qui omnibus exterioribus bonis se propter christum voluntarie nudauerunt qui neque propria neque communia bona habent nec volunt habere, vt possint christum imitari et ei conformari et eidem liberius vacare et illi proprie prima hac beatitudine beati Et ad hanc beatitudinem ascenditur per dictos gradus triplicium pauperum iam in medietate premissorum.

Vel aliter potest esse ascensus.

Nam primo gradu vtitur quis diuicijs et honoribus Vnde secundum virtutes morales scilicet liberalitatem magnificenciam magnanimitatem de quibus eciam habetur quarto ethicorum et in prima secunde sancti thome questione 11 et questione 129 et questione 134 per turnum In hoc gradu primo recipit homo virtuosus diuicias et honores a quibus debet quantum vbi quando et qualiter debet et ita distribuit substantiam temporalem et exhibet honorem et reuerenciam alijs quibus debet [163v] quantum. vbi quando et qualiter debet, et nichil vlt hinc iniusti lucri nulla re e iuste acquisitis vlt vti ad peccatum, superbie gule lasciuie aut luxurie et aliorum quorumcumque viciorum

In secundo gradu ascenditur alcius in quo homo relinquit magnas diuicias et magnos honores propter deum et retinens habere moderatam necessitatem. Ita quod non

Bo niektórzy mają bogactwa w posiadaniu, ale nie w zamiłowaniu. Trzymają je raczej na pociechę innych ubogich, niż swoją, jak święty Grzegorz papież i wielu innych świętych biskupów.

Drudzy są ci, którzy nie mają żadnych własnych zewnętrznych dóbr, i dla Chrystusa mieć nie chcą, lecz tylko na ile z nich oszczędnie korzystają, ledwie na potrzebę odzienia i pożywienia, nie do woli.

Trzeci są ubodzy, którzy się ze wszystkich dóbr zewnętrznych ogołocili, którzy nie mają dóbr ani własnych, ani wspólnych, i mieć nie chcą, by mogli naśladować Chrystusa i do niego się upodobnić oraz swobodniej jemu się oddawać i oni właściwie tym pierwszym błogosławieństwem są błogosławieni. A wstępuje się do tego błogosławieństwa po rzeczonych stopniach trojakich ubogich, wspomnianych już w połowie.

Albo można też inaczej wstąpić.

Bo na pierwszym stopniu ktoś z bogactw i zaszczytów korzysta. Stąd według cnót obyczajowych, to znaczy hojności, dobroczynności, wielkoduszności, o których także jest w czwartej księdze Etyk (Arystotelesa) i w pierwszej części drugiej części (Sumy) Świętego Tomasza, zagadnieniu 11 oraz zagadnieniu 129 i 134 po kolei. Na tym pierwszym stopniu dzielny człowiek otrzymuje bogactwa i zaszczyty, od których winien ile, gdzie, kiedy i jak winien, i tak rozdziela doczesne dobra i okazuje uszanowanie oraz cześć innym, którym winien [163v] ile, gdzie, kiedy i jak winien, a żadnego niesusznego nie chce stąd zysku, żadną rzeczą spośród uczciwie nabytych nie chce posłużyć się do grzechu pychy, obżarstwa, swawoli albo rozpusty i jakichkolwiek innych wad.

Na drugim stopniu wstępuje się wyżej, na nim człowiek opuszcza wielkie bogactwa i wielkie zaszczyty dla Boga a zachowując posiadanie umiarkowanej potrzeby.

wlt multum diues esse ne sollicitudo diuiciarum eum in seruicio dei impediatur, nec wlt magnos honores habere, ne efferatur. aut in hijs delectetur, nec wlt totaliter esse pauper et contemptus timens fragilitati sue ne nimis deficiatur, sed in paruis wlt contentari, non solum exterius dimittens, aut non querens magnum censum uel honorem magnum, sed eciam animum seu desiderium non habet, nec wlt habere ad ipsum. Aliqui tales sunt in religionibus, qui in paruis communibus sunt contenti, eciam aliqui reperiuntur extra religiones secundum id Apostoli habentes alimenta et quibus tegamur hijs contenti sumus

Tertius gradus in quo est paupertas spiritus quinque debet in se habere quoad perfectionem suam.

Primo enim debet se nudare vel nudatus uelle esse a corporali superbia ut perfecte sequatur christum non solum nudus a diuicijs sed eciam a sanguineis et amicis et notis derelictus ut sit exul et peregrinus psalmus pater meus et mater mea dereliquerunt me, dominus autem assumpsit me.

Secundo debet derelinquere seipsum et suam uoluntatem Matthaei 16 Qui wlt venire post me abneget seipsum et tollat crucem suam et sequatur me et hoc est plus non enim sufficiat exteriora derelinquere, nec etiam suam dimittat facere uoluntatem, nec sufficeret exteriora dimittere, nec eciam suam dimitteret facere uoluntatem, nec sufficeret derelinquere censum, nisi etiam dimitteret uoluntatem et desiderium ad habendum, et in hoc homo non solum dereliquit que habet aut habere potest, sed eciam que desiderare posset et cetera dereliquit omnia quia omnia possit desiderare hec est sententia beati gregorii In origine Omelie de sancto Andrea

Tak że nie chce być bardzo bogaty, by troska o bogactwa nie przeszkadzała mu w służbie Bogu, i nie chce mieć wielkich zaszczytów, by się nie wynosił albo nimi nie rozkoszował, i nie chce być całkiem ubogi i wzgardzony, bojąc się, by jego ułomności zbyt wiele nie brakło, lecz chce zadowalać się małym, nie tylko zewnętrznie opuszczając, albo nie szukając wielkiego zysku lub wielkiego zaszczytu, lecz nawet nie ma zamiaru, czyli pragnienia tego, i mieć nie chce. Niektórzy tacy są w zakonach, co małym i wspólnym są zadowoleni, niektórzy nawet poza zakonami się znajdują, według powiedzenia Apostoła: *Mając żywność i czym się przyodzierać, z tego bądźmy zadowoleni* (1 Tm 6,8).

Trzeci stopień, w którym jest ubóstwo ducha, powinien mieć w sobie pięcioro, co do swej doskonałości.

Po pierwsze bowiem winien się obnażyć, albo chcieć być obnażonym z pychy cielesnej, aby doskonale szedł za Chrystusem, nie tylko obnażony z bogactw, lecz także opuszczony przez krewnych, przyjaciół i znajomych, by był wygnańcem i bezdomnym. *Ojciec mój i matka moja opuścili mnie, ale Pan przyjął mnie* (Ps 26,10).

Po drugie winien opuścić siebie samego i swoją wolę. *Kto chce iść za mną, niech sam siebie zaprze, i weźmie krzyż swój, a naśladuje mnie* (Mt 16,24). I to jest więcej, bo nie wystarczy opuścić rzeczy zewnętrzne, ani by przestać swoją pełnić wolę, i nie wystarczyłoby opuścić majątek, jeśli nie opuściłby także woli i pragnienia posiadania. A w tym człowiek nie tylko opuszcza co ma albo mieć może, lecz także czego mógłby zapragnąć i tak dalej. Opuścił wszystko, bo mógłby pragnąć wszystkiego. To zdanie jest błogosławionego Grzegorza, na początku Homilii o świętym Andrzeju.

Tercio in hoc gradu debet ex plena ad dominum fiducia singula derelinquere Ita quod innitatur plene providencie diuine ex magna quam habet ad deum fiducia et caritate confidenter sperans se numquam ab eo derelinquendum corporaliter nec spiritaliter Si enim derelinquent omnia exteriora et propriam voluntatem confidentes de fidelitate suorum amicorum aut alias bene astrictorum uel notorum Ita quod figent pedem fiduciae in homine aut aliqua communitate vt non simpliciter aut pure committerent se providencie diuine, sed aliquo modo confiderent in homine Jeremie 11 Benedictus vir qui confidit in domino et erit dominus fiducia eius et erit folium eius viride.

Quarto debet se ita et omnia exteriora bona derelinquere in affectu et effectu quod nichil nisi deum velit habere, et id sine quo non potest haberi perfecte, qui in desiderio tali est perseuerans ex intimo suspirans Illud Jeremie 13 Quis mihi det ut desiderium meum impleat omnipotens

Quinto pauper spiritu debet esse humilis de suis virtutibus et meritis diffidens et se vilem estimans quia dominum non sic honorat prout debet aut se minus facere quam tenetur rependere [164] aut se inhonorasse deum cognoscitur, et estimat.

Ideo quando ei propter deum acquiri datur in domino letatur proprie quoniam datur, et quando ei negatur quod propter deum petiit. adhuc non contristatur, sed letatur quia non solum vult pauper esse et reputari, sed etiam defectum et despectum in paupertate patij et desolari

Et hoc est contra multos secundum Bernhardi in sermone de adventu dictum Qui incipit dignum est fratres et dicit sic Qui volunt esse pauperes eo tamen pacto quod nichil eis desit et sic diligunt pauper-

Po trzecie na tym stopniu winien z pełnej w Panu ufności każdą rzecz z osobna opuścić. Tak, by oparł się zupełnie na Bożej opatrności, z wielkiej, jaką ma w Bogu ufności i miłości, ufnie spodziewając się, że nigdy przez niego nie będzie cieleśnie ani duchowo opuszczony. Chyba że opuszczą wszystko zewnętrzne i swoją wolę, ufając w wierność swych przyjaciół albo inaczej dobrze związanych, lub znajomych, tak że oprą stopę ufności na człowieku, albo jakiejś wspólnocie, że nie powierzą się wprost albo czysto opatrności Bożej, lecz jakoś zaufają w człowieku. Jeremiasz 17, 7-8: *Błogosławiony mąż, który ufa w Panu i będzie Pan ufaniem jego... i będzie liść jego zielony.*

Po czwarte winien siebie, jak i wszystkie dobra zewnętrzne opuścić sercem i czynem, by niczego, jak tylko Boga mieć nie chciał, i tego, bez czego nie może on być posiadany doskonale. Kto w takim postanowieniu jest trwały, z głębi wzdychając owo Jeremiasza 13: *Kto by mi dał, aby pragnienie moje słyszał Wszchemogący* (Hi 31,35).

Po piąte ubogi duchem winien być pokorny, niedowierzający swoim cnotom i zasługom, i za lichego się uważający, bo swego Pana nie czci tak jak powinien, albo że mniej czyni niż obowiązany jest odwdziżyć się, [164] albo wie i uważa, iż Bogiem wzgardził.

Przeto gdy daje mu się zyskać dla Boga, raduje się w Panu, właśnie ponieważ się daje, a kiedy mu się odmawia, o co dla Boga prosił, nadal nie martwi się, lecz raduje, bo nie tylko biednym chce być i być uważany, lecz także cierpieć brak i wzgardę w ubóstwie i być opuszczony.

A to jest wbrew wielu, według powiedzenia Bernarda w Kazaniu o Adwencie, które zaczyna się: *Dignum est fratres.* A mówi tak: „Którzy chcą być ubodzy w ten jednak sposób, że niczego im nie za-

taterm. vt nullam paciantur inopiam, qui si vere pauperes essent, non essent in defectu tristes

Qui in hunc gradum tamen perueniunt vere pauperes spiritu sunt, et beati merito dicuntur, quia sunt agiles ad sequendum christum, sunt graciles ad intrandum paradysum, et sunt diuites ad emendum regnum celorum.

De primo horum quod sunt agiles patet Matthei 19 Ecce nos reliquimus omnia et secuti sumus te

De secundo quod sunt graciles patet luce 17 Matthei 19. vbi dicitur facilius est camelum per foramen acus transire quam diuitem intrare in regnum celorum. Si ergo diuites sunt ita grossi restat quod pauperes sunt graciles ad intrandum

De tercio quod sint diuites ad emendum regnum celorum quod statutum est sub precio paupertatis patet Matthei 19 vbi dicitur omnis qui reliquit domum aut agrum patrem aut matrem et centuplum accipiet et vitam eternam possidebit x centuplum accipiet in hoc seculo vt dicitur Matthei 10. hoc est accipiet gratiam tamen eandem in presenti seculo que centuplo melior est quam hoc quod derelinquitur x

Ex predictis patet. quod paupertas spiritus includit tria scilicet rerum defectibilitatem, despectam contemptibilitatem et profundam humilitatem, pro quibus tribus tria maxima bona accipiet que vnquam dari potest in celo et in terra,

nam pro humilitate profunda datur optimum quod potest in hoc mundo, et hoc est gracia gratum faciens. hanc in presenti dat humilibus Iuxta illud Jacobi 4^o Deus superbis resistit humilibus dat gratiam

Pro despecta contemptibilitate dabit optimum quod potest dare in futuro Iudicio

braknie i tak miłują ubóstwo, by nie cierpieli żadnej biedy, ci gdyby byli prawdziwie ubodzy, nie byliby w niedostatku smutni.”

Którzy jednak do tego stopnia dochodzą, są prawdziwie ubodzy duchem i słusznie błogosławieni się nazywają, ponieważ są szybcy do pójścia za Chrystusem, szczupli do wejścia do raju, i są bogaci do zakupu królestwa niebios.

Pierwsze z nich, że są szybcy, widać z Mateusza 19,27: *Oto my opuściliśmy wszystko, i poszliśmy za tobą.*

Drugie, że są szczupli, widać z Łukasza 17 i Mateusza 19, gdzie mówi się, iż łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego. Jeżeli więc bogaci są tak grubi, pozostaje, że ubodzy są szczupli do wejścia.

Trzecie, że są bogaci do zakupu Królestwa Niebios, które wystawione jest za cenę ubóstwa, wynika z Mateusza 19,29, gdzie jest powiedziane: *Wszelki, który by opuścił dom albo pole, ojca, albo matkę, i stokroć tyle weźmie i życie wieczne otrzyma. x stokroć tyle weźmie w tym wieku, jak powiedziane jest Mk 10,30, to jest weźmie łaskę, jednak taką na tym świecie, która stokroć lepsza jest niż to, co się opuszcza x*

Z powyższego wynika, że ubóstwo ducha zawiera troje, mianowicie: niedostatek rzeczy, zlekceważoną wzgardę i głęboką pokorę, za których troje tak wielkie dobra otrzyma, jakie kiedykolwiek mogą być w niebie i na ziemi.

Bo za głęboką pokorę daje się to, co można najlepszego na tym świecie, a jest to łaska czyniąca (Bogu) miłym, tę obecnie daje ludziom zgodnie z owym Jk 4,6: *Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje.*

Za zlekceważoną wzgardę da co może dać najlepszego na przyszłym sądzie, mia-

scilicet iudiciariam potestatem Mathei 19 Amen dico vobis qui reliquistis omnia et secuti estis me sedebitis super sedes iudicantes 12 tribus israel

Pro rerum autem defectibilitate dabitur optimum quod potest dari in celo In quo dabitur pauperibus regnum celorum non parcialiter, sed totum Ideo dicitur Mt 5^o Beati pauperes spiritu quoniam ipsorum est regnum celorum

Secunda beatitudo que bene sequitur paupertatem spiritus, quia qui pauper est multis lacessitur iniurijs, et per impacientiam aut [164v] murmuracionem deveniret paupertas sibi modicum prodesset Ideo vt sit custodita additur mititas pro beatitudine secunda.

Et dicitur sic Mititas est modesti animi tranquillitas que nulla rerum occurrencium tribulacione turbatur, nec aliqua amaritudine animi vincitur Vnde mitis tria specialiter habet in se secundum glosam Mt 5^o. nam mitis est quem mentis amaritudo non afficit Secundo quem rancor uel ira non deicit, sed omnia equanimiter tollerat 3o qui non irritat neque irritatur, nec nocet neque nocere cogitat.

Nota quod ad hanc beatitudinem gradatim ascenditur

In primo gradu homo quandoque per iram turbatur. amaritatur. inquietatur ualde et appetit vehementer se vindicare, sed homo ex ratione excessum ire refrenante. resistit sibi refrenando passiones ire per virtutem mansuetudinis, et non vindicat se dimittens inferre penam grauem, ad quam inclinatur vehementer per ire passionem. Et hec scilicet refrenacio fit per clementiam que est penarum exteriorum dimittitua vt dicit sanctus Thomas in secunda secunde. Questione. 151

nowicie władzę sądowniczą. Mt 19,28: *Zaprawdę powiadam wam, którzy opuściliście wszystko i poszliście za mną... będziecie siedzieć na stolicach, sądząc dwanaście pokoleń izraelskich.*

Za niedostatek zaś rzeczy dane będzie najlepsze, co może być dane w niebie. Ponieważ dane będzie ubogim królestwo niebios nie po części, lecz całe. Dlatego powiedziano Mt 5,3: *Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest królestwo niebieskie.*

Drugie błogosławieństwo, które słusznie idzie za ubóstwem ducha, bo kto jest ubogi, nękanym jest wielu krzywdami, a przez niecierpliwość albo narzekanie doszłoby, że ubóstwo mało by mu pomagało, stąd, by było bronione, dodano cichość, jako błogosławieństwo drugie.

A mówi się tak: Cichość jest rozważnej duszy pokojem, którego żadna udręka napotkanych spraw nie burzy ani żadna gorczyz ducha nie zwycięża. Stąd cichy ma w sobie szczególnie troje, według glosy do Mt 5,4. Bo cichy jest, kogo nie dotyka gorczyz ducha. Po drugie: kogo zawziętość i gniew nie obala, lecz wszystko równo znosi. Po trzecie: kto nie gniewa i nie gniewa się, nie szkodzi i nie myśli szkodzić.

Zapisz, że stopniowo do tego błogosławieństwa się dochodzi.

Na pierwszym stopniu człowiek czasem jest wzburzony gniewem, rozgoryczony, bardzo niespokojny i porywczy chce się pomścić; lecz człowiek kielznający rozumem wybuch gniewu, sprzeciwia się sobie, kielznając namiętność gniewu i nie mści się, darując zadanie ciężkiej kary, do której bardzo namiętność gniewu go skłania. A to okielzanie dokonuje się przez łagodność, która odpuszcza kary zewnętrzne, jak mówi święty Tomasz w II-II, zagadnieniu 151.

In secundum gradum homo ascendit. quando in magnis tribulacionibus ex habitu consuetudinis per multa virtutum opera acquisito modicum turbatur. et inquietatur. et solum appetit vindictam secundum rectam rationem et talis appetitus vindicte dicitur ira per zelum de qua gregorius 1^o libro moralium dicit Cauendum summo opere est ne ira que in sinum virtutis assumitur menti dominetur, ne quasi domina preeat, sed velut ancilla ad obsequium parata a rationis tergo nunquam recedat Hec ira per zelum, si turbat oculum rationis rectitudinem non tollit De hoc bene dicit Sanctus thomas secunda secunde. questione 158 articulo primo

In hijs duobus gradibus adhuc non est mititas secunda beatitudo, sed est in alciori gradu scilicet 3o In quo homo nulla amaritudine afficitur neque aliqua impaciencia uel ira vincitur nec animus eius deordinatur quando vexatur. tribulatur. seu molestatur, non omnino irritat neque irritatur. non nocet neque nocere cogitat Est tractabilis bonis efficiens et malo cedens suscipit dura sed molliter sicut cussinus Et igitur animus mitis suauiter requiescit Ecclesiastici 14 felix qui non habuit animi sui tristitiam supple ex aduersis, nam omnia aduersa omnino tranquilla suscipit. Paratus est circa irascibiles passiones sic quod non deordinatur aput se ad iniurias proprias sibi illatas, et ad has mansuete respondet uel tacet et discrete, Ad iniurias autem et irreuerencias dei habet selum iusticie et iram per zelum secundum illud psalmi iiii Irascemini et nolite peccare Exodus xi

qui dyabolum eum temptantem in gula et superbia non percussit nec maledixit, sed mansuete [165] Respondit, Scriptum est non in solo pane vivit homo etc Enim vero dixit dyabolus hec omnia dabo tibi si cadens adoraueris me, hunc dominus ihesus christus, Ferre non voluit, quia in misericordia

Na drugi stopień wstępuje człowiek, kiedy w wielkich udrękach ze sprawności zwyczaju, nabytego przez czyny wielu cnót, lekko się trapi i niepokoi i pomsty pragnie tylko zgodnie z prawym rozumem, a takie pragnienie pomsty zwie się gniewem z żarliwości, o którym Grzegorz w pierwszej księdze *Moralium* mówi: Jak najbardziej strzec się trzeba, by gniew przyjęty do łona cnoty nie opanował ducha, by jak pani nie przewodniczył, lecz jak służąca do uległości gotowa nie odstępował nigdy zza pleców rozumu. Gniew ten z żarliwości, chociaż mąci oko, prawości rozumu nie usuwa. Dobrze o nim mówi Święty Tomasz II-II, zagadnienie 158, artykuł 1.

Cichość na tych dwu stopniach jeszcze błogosławieństwem drugim nie jest, lecz jest na wyższym, czyli trzecim stopniu. Na nim człowiek nie doznaje żadnej goryczy, ani jakaś niecierpliwość lub gniew nim nie włada, ani duch jego kiedy jest kuszony nie mąci się, nie smuci czy dręczy, w ogóle nie gniewa i nie gniewa się, nie szkodzi i nie myśli szkodzić. Jest łagodny, dobro czyni, złu ustępuje, przyjmuje ciosy lecz miękko jak poduszka. A więc wzniosły cichy słodko spoczywa. Syr 14,2: *Szczęśliwy człowiek, który nie miał smutku w umyśle swoim*, dodaj: od przeciwników, bo wszystkie przeciwności odbiera zgola spokojne. Przygotowany jest co do popędów gniewnych tak, że nie miesza się w sobie na własne zadane mu krzywdy i łagodnie na nie odpowiada, lub milczy osobno. Na krzywdy zaś i zniewagi Boga ma zapal sprawiedliwości i gniew przez żarliwość, zgodnie z tym Ps 4,5: *Gniewajcie się, a nie grzeszcie*. Wj 11,9.

On diabła kuszącego go do obżarstwa i pychy nie uderzył i nie przeklął, lecz łagodnie odrzekł: Napisane jest: *Nie samym chlebem żyje człowiek* itd. (Mt 4,4). Gdyż diabeł powiedział: *To wszystko dam tobie, jeśli upadłszy oddasz mi pokłon* (Mt 4,9). Pan Jezus nie chciał by on zginął, w miło-

dei erat transferre diuinum honorem ad dyabolum. Et immo quasi iratus, uel zelo diuino concitatus dixit, vade sathanas Scriptum est dominum deum tuum adorabis et illi soli etc.

Nota omnia que miti inferuntur uel inseruntur ei a deo et talia sustinet sine murmuracione. uel ab homine et talia sustinet sine mali retribucione, quia non reddit malum pro malo, sed bonum pro malo, vel inferuntur a dyabolo et talia sustinet sine consensu, non enim eis suggestionibus acquiescit, neque eum maledixit Ro 12 Noli uinci a malo sed vince in bono malum.

Mitis habet premium suum quia possidet terram, scilicet quam terit quam gerit et quam querit. Hoc est terram mundi, terram corporis sui, et terram paradisi

De prima terra Ecclesiastici 10 Sedes dudum superborum destruxit et sedere pro eis mites fecit psalmus Mansueti autem hereditabunt terram,

De 2a terra scilicet corporis sui luce 22 In paciencia uestra possidebitis animas uestras,

De 3^a, terra psalmus porcio mea sit in terra uiuentium.

De tertia beatitudine etc

sierdziu Bożym było przenieść chwałę Bożą nad diabła. A stąd, jakby zagniewany, albo żarliwością Bożą pobudzony rzekł: Idź precz szatanie! Albowiem napisane jest: *Panu Bogu twemu klaniać się będziesz i jemu samemu* itd. (Mt 4,10).

Zapisz, że wszystko, co zadane jest ci chemu, albo wsiane jest mu przez Boga, i znosi to bez szemrania; albo przez człowieka, i znosi to bez oddawania złem, bo nie oddaje zła za zło, lecz dobro za zło; albo wsiane jest przez diabła, i znosi to bez zgody, bo nie przystaje na jego podszepty, ale go nie przeklina. Rz 12,21: *Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj.*

Cichy ma swoją nagrodę, gdyż posiada ziemię, którą mianowicie depta, którą nosi i której szuka. To jest ziemię świata, ziemię swego ciała i ziemię raję.

O pierwszej ziemi Syr 10,17: *Stolice książąt pysznych wyrócił Bóg, a na ich miejsce pokornych posadził.* Ps 36,11: *Ale cisi odziedziczą ziemię.*

O drugiej ziemi, czyli swojego ciała, Łk 21,19: *W cierpliwości waszej, posiadzicie dusze wasze.*

O trzeciej ziemi Ps 141,6: *Cząstką moją w ziemi żyjących.*

O trzecim błogosławieństwie itd.

Tercia beatitudo est luctus. Qui describitur. luctus est dolor vehementer dolendi de malo quod accidit, vel de bono quod deficit Et ponitur 3^o loco, quia terrene rei concupiscencia difficulter a corde ad plenum expellitur et mansuetudinis tranquillitas sepe corrumpitur Ideo luctus est unciariorum vt aqua lacrimarum terrenitas. perfecte expellatur et cordis tranquillitas integra conseruetur

Ad beatitudinem etiam tribus ascenditur gradibus nam aliqui lugent ex vera contritione, alij ex compassione, Tercij ex deuocione

Trzecim błogosławieństwem jest płacz. Opisuje się go: Płacz jest boleścią porwczego bólu ze zła, które przyszło albo dobra, którego zabrakło. I jest na trzecim miejscu, bo żądzę ziemskiej rzeczy trudno całkiem z serca wygnać, a pokój łagodności często się psuje. Dlatego płacz jest łązebny, by wodą łez ziemskość doskonale została wygnana, a pokój serca w pełni zachowany.

Do błogosławieństwa również wstępuje się po trzech stopniach, bo niektórzy płaczą z prawdziwej skruchy, inni ze współczucia, trzeci z pobożności.

Primum est necessitatis, nam ad omnem hominem pertinet. vt deploret peccata sua per veram penitencie contricionem, quia debet de omnibus peccatis dolere, et ab omnibus peccatis presentibus cessare, et firmiter proponere ab omnibus futuris abstinere psalmus quasi lugens et contristatus sic humiliabar, huius causam habet multiplicem Primo quia in multis offendit secundo quia diu in peccatis iacuit tercio quia multa bona neglexit

Secundum est profectionis, homo siquidem proficiens debet eciam de alieno malo dolere Immo dicit Crisostomus super Matthaicum beatus qui luget propria peccata. beacior qui luget aliena iam propria ad legendum non habens. Hinc legitur de samuele propheta luxisse regis saul peccata 1 Regum 9. vsquequo tu luges saul cum ego proiecerim

Tercium est coseruacionis et perfectionis et huius beatitudinis principium eorum qui de dimissione suorum peccatorum iam aliquid testacionum acceperunt, et per spem venie consolati sunt, Et quia ipsi non solum horrent mala committere, sed eciam ab alienis malis cruciantur eo quod illi suam negligunt salutem, et diuinam offendunt maiestatem Ideo deus eis internam hic consolacionem. post luctum huiusmodi et cruciatum qua consolacione accepta. quia spiritus eorum primicias eterne felicitatis degustauit ab hoc omne quod in presenti est fastidit cupiens [165v] ex amore dissolui et esse cum christo. et quia mors differtur luget ex deuocione. dicens tum psalmi. heu mihi quia incolatus meus prolongatus est Tales hic consolantur per gratiam. et in futuro per gloriam Johannis .16. plorabitis et flebitis vos mundus autem gaudebit sed tristitia vestra vertetur in gaudium Et ysaie vltimo Ego consolabor vos et in ierusalem consolabimini videbitis et gaudebit cor vestrum

Pierwszy jest konieczności, bo dotyczy każdego człowieka, by opłakiwał grzechy swoje przez prawdziwą skruchę pokuty, gdyż winien boleć za wszystkie grzechy, i odstąpić od wszystkich obecnych grzechów, i mocno postanowić, wstrzymać się od wszystkich przyszłych. Ps 34,14: *Jak żałujący i smucący się, tak się korzyłem.* Mnogi ma tego powód: pierwsze, bo w wielu zgrzeszył; drugie, bo długo w grzechach leżał; trzecie, bo wiele dobrego zaniedbał.

Drugi jest postępu, bo człowiek postępujący winien także boleć nad złem innego. Dlatego o Mateuszu (5,5) mówi Złotousty: *Błogosławiony, kto opłakuje własne grzechy*; błogosławięnszy kto opłakuje cudze, nie mając swoich do oplakania. Stąd czyta się o Samuelu proroku, że opłakiwał grzechy króla Saula, 1 Krl 16,1 *Pókiż płaczesz Saula, gdym go ja odrzucił.*

Trzeci jest zachowania i doskonałości, a błogosławieństwa tego początkiem u tych, którzy o odpuszczeniu swych grzechów już trochę świadectw otrzymali i przez nadzieję przebaczenia pocieszeni są. A ponieważ oni nie tylko boją się popełniać zło, lecz także przez zło cudze są dręczeni, bo oni zaniedbują swoje zbawienie i obrażają Wysokość Bożą, dlatego Bóg daje im tu pociechę wewnętrzną po tym płaczu i męce. Ponieważ duch ich przyjąwszy tę pociechę zakosztował pierwocin wiecznej szczęśliwości, odąd gardzi wszystkim, co jest obecnie, pragnąc [165v] z miłości być rozwiązanym i być z Chrystusem (Flp 1,23). A ponieważ śmierć odwleka się, płacze z pobożności, mówiąc wtedy Psalmu 119,5: *Biada mi, że się pielgrzymowanie moje przedłużyło.* Tacy pocieszani są tu przez łaskę a w przyszłości przez chwałę. J 16,20: *Wy będziecie płakać i narzekać, a świat się będzie weselił; ... ale smutek wasz w radość się zamieni.* Oraz z końca Izajasza (66,13): *Ja was pocieszać będę, i w Jeruzalem pocieszeni będziecie. Ujrzenie i rozweseli się serce wasze.*

Sic igitur primus gradus est necessitatis scilicet lugere pro proprijs peccatis. secundus est profectionis scilicet lugere pro peccatis alienis et incommodis anime, tertius est perfectionis

hij qui in primo gradu sunt consolantur per peccatorum indulgenciam. Secundi per iusticiam. Tercij per gloriam

Sequitur quarta beatitudo

Tak więc pierwszy stopień jest konieczności, mianowicie płakać za własne grzechy. Drugi jest postępu, mianowicie płakać za cudze grzechy i krzywdy duszy. Trzeci jest doskonałości.

Ci, którzy na pierwszym są, pocieszani są przez odpuszczenie grzechów. Drugi przez sprawiedliwość. Trzeci przez chwałę.

Następuje błogosławieństwo czwarte.

Quarta beatitudo est esuries iusticie et eius sitis, Et ponitur 4o loco. Quia qui mundana contempsit. et mores mansuetudine rexit, et, mala deplorans luxit. bene sentit in se propriam vacuitatem. Ideo querit reficere spiritum suum vt, sactietur per iusticiam Et quia in presenti non possumus habere perfectam iusticiam nec debemus vnquam estimare nos esse in iusticia esse. confirmatos ob hoc vehemens desiderium oritur obtinendi iusticiam. ob hoc vehemens desiderium est esuries iusticie. per quam omnia que possumus facimus et adhuc, esurire pro iusticia non cessamus.

Iusticia describitur sic: Iusticia est habitus secundum quem aliquis constanti et perpetua voluntate ius suum unicuique tribuit.

Ad hanc beatitudinem eciam tribus ascenditur gradibus. In primo gradu est iusticia particularis. In 2o iusticia generalis sev legalis In tercio vero esuries iusticie.

Quoniam est sciendum quod iusticia diuiditur in iusticiam particularem et iusticiam generalem.

Nam iusticia simpliciter loquendo ordinat hominem ad alterum, et hoc potest esse dupliciter,

vno modo ordinat hominem ad alterum vt singulariter sev particulariter consideratum et ad bonum personale ius alterius vere est iusticia particularis.

Czwartym błogosławieństwem jest głód sprawiedliwości oraz jej pragnienie. I jest na czwartym miejscu, bo kto wzgardził światem i obyczaje pokierował łagodnością i oplakując zło żałował, dobrze czuje w sobie własną pustkę. Przeto pragnie orzeźwić ducha swego, by nasycił się sprawiedliwością. A ponieważ obecnie nie możemy mieć doskonałej sprawiedliwości, i nigdy nie powinniśmy sądzić, że jesteśmy w sprawiedliwości umocnieni, z tego rodzi się mocna żądza osiągnięcia sprawiedliwości i głód sprawiedliwości, przez który czynimy wszystko, co możemy, i nadal łaknąć sprawiedliwości nie przestajemy.

Sprawiedliwość tak się opisuje: Sprawiedliwość jest sprawnością, zgodnie z którą ktoś stałą i ciągłą wolą oddaje każdemu jego prawo.

Do tego też błogosławieństwa wstępuje się po trzech stopniach. Na pierwszym stopniu jest sprawiedliwość cząstkowa. Na drugim sprawiedliwość ogólna, czyli prawna. Na trzecim zaś głód sprawiedliwości.

Ponieważ należy wiedzieć, że sprawiedliwość dzieli się na cząstkową i ogólną.

Gdyż sprawiedliwość prosto mówiąc, odnosi człowieka do drugiego, a to może być dwojako:

Jednym sposobem człowieka odnosi do drugiego jako branego pojedynczo, czyli cząstkowo, i do dobra osobistego. Prawo drugiego prawdziwie jest sprawiedliwością cząstkową.

Alio modo ordinat hominem ad alterum in communi seu ad omne bonum secundum quod ille qui seruit vni persone de communitate, seruit cuilibet de communitate illa seu omnibus qui sunt sub illa communitate contenti quia quodlibet bonum partis alicuius communitatis. est ordinabile in bonum totius communitatis.

Et secundum hoc cuiuslibet virtutis bonum siue ordinantis hominem ad seipsum. siue ordinantis hominem ad aliquas alias personas particulares est referibile ad bonum commune. ad quod ordinat iusticia.

Et secundum hoc omnium virtutum actus possunt ad iusticiam pertinere secundum quod ordinat hominem ad bonum commune.

Et quantum ad hoc iusticia dicitur generalis virtus. Et quia ad legem pertinet ordinare ad bonum commune Inde est quod iusticia generalis que est quodammodo omnis virtus dicitur iusticia legalis quia ipsa concordat cum lege cuius est omnium virtutum actus ordinare in bonum commune

Dicitur ergo iusticia generalis virtus in quantum ordinat omnium virtutum actus ad bonum commune,

Hoc non est sensus suus sed caritas dicitur generalis virtus in quantum ordinat omnium virtutum actus ad bonum diuinum.

Hanc ergo iusticiam tam particularem quam generalem secundum quam homo est iustus [166] generaliter seu exercitia virtutum omnium hominem habere aliquam ad vehementem esuriam et sitim iusticie

Ideoque Non sufficit nobis velle iusticiam nisi iusticiam faciamus et esuriamus vt nunquam nos iustos credamus. sed semper nos esurire opera iusticie intelligamus

Drugim sposobem odnosi człowieka do drugiego w ogólności, czyli do wszelkiego dobra, zgodnie z czym ten, kto służy jednej osobie ze wspólnoty, służy każdej z tej wspólnoty, czyli wszystkim, którzy są zawarci w tej wspólnotcie, bo każde dobro jakiejś części wspólnoty może być odniesione do dobra całej wspólnoty.

A zgodnie z tym dobro każdej cnoty, czy odnoszącej człowieka do siebie samego, czy do jakichś innych poszczególnych osób, może odnosić się do dobra wspólnego, do którego odnosi sprawiedliwość.

I zgodnie z tym czyny wszelkich cnót mogą należeć do sprawiedliwości, na ile człowieka odnosi do wspólnego dobra.

I o tyle sprawiedliwość zwana jest cnotą ogólną. A ponieważ do prawa należy odnosić do dobra wspólnego, stąd jest, że ogólna sprawiedliwość, która w pewien sposób jest każdą cnotą, nazywa się sprawiedliwością prawną, bo ona zgadza się z prawem, do którego należy kierowanie czynów wszystkich cnót do wspólnego dobra.

Sprawiedliwość ogólna zwie się więc cnotą, o ile czyny wszystkich cnót odnosi do dobra wspólnego.

To nie jest jej znaczenie, lecz ogólną cnotą zwana jest miłość, o ile odnosi czyny wszystkich cnót do dobra Bożego.

Tę więc sprawiedliwość, tak cząstkową, jak ogólną, według której człowiek jest sprawiedliwy [166] ogólnie, czyli uprawianie wszystkich cnót, człowiek jakąś ma, ku wielkiemu łaknieniu i pragnieniu sprawiedliwości.

Przeto nie dość nam chcieć sprawiedliwości, jeśli nie będziemy sprawiedliwości czynić i łaknąć, byśmy nigdy nie wierzyli, że jesteśmy sprawiedliwi, lecz zawsze myśleli, że czynów sprawiedliwości łakniemy.

Beatus hac beatitudine debet tribuere cum esurie unicuique quod suum est tria deo et tria proximo, et tria sibi ipsi,

deo creatori honorem redemptori amorem, premiatori seruitutem laudem et gratiarum actionem

Proximo scilicet superiori equali et inferiori debet tribuere tria

Superiori obedienciam et reuerenciam equali concordiam, dando consilium et auxilium Consilium quo erudiatur ignorantia, auxilium quo iuuetur infirmitas humana

Inferiori beneficienciam per custodiam et disciplinam

Costodia indiget subditus ut caueat, peccatum. disciplina ut, malum non maneat impunitum

Homo sibi ipsi etiam tribuat tria. cordi suo. mundiciam, ori custodiam et corpori suo disciplinam.

Hec omnia cum bene fuerint acta ab homine dicat ipse seruus inutilis sum et esuriet vehementer probum agere et sancte viuere et non reputet vnquam consummationem iusticie se apprehendisse. quia quam diu homo uiuit potest proficere. et tendere ad alcioem perfeccionis gradum ne sit de errore Bachardorum qui dicunt aliquem posse ad tantum perfeccionis gradum pertingere quo obtento non valeat vlterius in presenti vita proficere, vt habetur. extravagantes de hereticis, ad nostrum in clementinis.

Porro huiusmodi esuries proficiendi unicuique quod suum est reddendi et multa iuste agendi etiam illa que non possumus nobis pro merito computat dominus deus benignissimus vnde prouerbiorum 10o dicitur desiderium suum iustis dabitur In hoc sensu Deuteronomij dicitur omnem locum quem calcauerit pes vester, vester erit, pes vester id est affectus seu desiderium, Et quia homo esuriens desiderat sacietatem habebit eam in gloria, psalmus. Saciabor

Błogosławiony tym błogosławieństwem winien oddać z łaknieniem każdemu co jego jest: troje Bogu i troje bliźniemu i troje sobie samemu.

Bogu Stwórcy cześć, Odkupicielowi miłość, Nagradzającemu służbę, chwałę i dziękczynienie.

Bliźniemu, a to wyższemu, równemu i niższemu, winien oddać troje:

Wyższemu posłuszeństwo i poważanie,

Równemu zgodę, dając radę i pomoc. Radę, która uczy niewiedzę; pomoc, która wspiera ludzką słabość.

Niższemu dobroczynność, przez opiekę i karność.

Poddany wymaga opieki, by strzegł się grzechu, karności, by zło nie pozostało bezkarne.

Człowiek sobie samemu także niech oddaje troje. Sercu swemu czystość, ustom straż, a ciału swemu karność.

Gdy to wszystko dobrze będzie zrobione przez człowieka, niech mówi: *Sluga nieużyteczny jestem* (Łk 17,10) i bardzo łaknie czynić dobro oraz żyć święcie, a nigdy nie myśli, że osiągnął doskonałość sprawiedliwości, bo jak długo żyje człowiek, może postępować i do wyższego stopnia doskonałości dążyć, by nie był z błędu Begardów, którzy mówią, że ktoś może dojść do tak wysokiego stopnia doskonałości, który zajmąwszy nie może dalej w tym życiu postępować, jak jest w ekstrawagantach *De haereticis, Ad nostrum* w Klementynach.

Nadto tego rodzaju łaknienie postępu, oddawania każdemu co jego jest i sprawiedliwie czynienia wielu, także tego, czego nie możemy, najmiłosierniejszy Pan Bóg liczy nam za zasługę, skąd Prz 10,24 mówi się: Sprawiedliwym dane będzie, czego pragną. W tym znaczeniu Pwt 11,24 powiedziano: *Wszelkie miejsce, na które stąpi noga wasza, wasze będzie. Noga wasza, to znaczy wola, czyli pragnienie. A ponieważ człowiek łaknący pragnie nasycenia, będzie*

cum apparuerit gloria ibi enim saciabuntur omnes potencie anime tribus dotibus et earum 4 dantibus.

je miał w chwale. Ps 16,15: Nasycony będę, gdy się ukaże chwala. Tam bowiem nasycone będą wszystkie władze duszy trzema darami i ich 4 dawcami.

Quinta beatitudo est misericordia que bene adiungitur iusticie quia iusticia sine misericordia tendit ad crudelitatem, et immo secundum glosam Mt 5, misericordia dicitur lumen iusticie

ecouerso misericordia eciam dirigitur per iusticiam, ne per nimiam misericordiam sev remissionem. correccionis mala crescant et maneant inpunita, ob hoc dicit gregorius libro pastorali In rectore sit iusticia pie seuiens et misericordia recte sev iuste consulens

miseridordia secundum augustinum libro 9 de ciuitate dei Est alie miserie in nostro corde compassio, qua vtique si possumus subuenire conpellimur, et proprie loquendo misericordia non est ad seipsum, sed ad alterum sicut iusticia nisi secundum quandam similitudinem vt ecclesiastici in 30 miserere anime tue placens deo.

Ad hanc beatitudinem eciam ascenditur per tres gradus.

In primo gradu est misericordia prout est virtus pollicita sev moralis, et ut sic nominat motum appetitus intellectiui regulatum secundum rationem qui motus factus est ex dolore de aliena secundum quod displicet alicui malum alterius,

Hic motus doloris ratione regulatus potest regulare motum doloris inferioris appetitus scilicet sensitiui ut non recedat a medio iusticie ex compassione Et ergo dicit augustinus [166v] libro 9. de ciuitate dei quod ille motus anime scilicet misericordia seruit rationi, qum ita prebetur miseracor-

Piątym błogosławieństwem jest miłosierdzie, które słusznie łączy się ze sprawiedliwością, ponieważ sprawiedliwość bez miłosierdzia zmierza do okrucieństwa, a także według glosy do Mt 5,7 miłosierdzie zwie się światłem sprawiedliwości.

Odwrotnie miłosierdzie jest też kierowane przez sprawiedliwość, by przez nadmierne miłosierdzie czyli zaniechanie skarcenia zło nie rosło i nie zostawało bezkarne, dlatego mówi Grzegorz w Liber pastoralis: W przełożonym niech będzie sprawiedliwość miłosiernie sroga oraz miłosierdzie słuszne czyli sprawiedliwie troskliwe.

Miłosierdzie według Augustyna księgi 9 *De ciuitate Dei*, jest cudzej nędzy współczuciem w naszym sercu, którym zaiste jeśli możemy, pomóc musimy i ściśle mówiąc miłosierdzie nie jest dla siebie samego, lecz dla innego jak sprawiedliwość, chyba że według jakiegoś podobieństwa, jak Syr 30,24: *Zmiluj się nad duszą swoją podobając się Bogu.*

Do tego błogosławieństwa także wstępuje się po trzech stopniach.

Na pierwszym stopniu jest miłosierdzie jako cnota obiecana, czyli moralna, i jako taka oznacza poruszenie pożądania umysłowego uporządkowane zgodnie z rozumem, które to poruszenie powstało z bólu nad innym, ponieważ komuś nie podoba się zło innego.

To poruszenie bólu, kierowane rozumem, może kierować ruchem bólu pożądania niższego, to jest zmysłowego, by nie odchodził od środka sprawiedliwości ze współczucia. A przeto Augustyn rzeczce [166v] w 9 księdze *De ciuitate Dei*, że to poruszenie duszy, mianowicie miłosier-

dia quod iusticia conseruetur. et hoc siue tunc cum indigenti tribuitur, siue cum ignoscitur penitenti.

Sicque per virtutem misericordie animus rectificatur circa compassionem seu circa dolorem de aliena miseria conceptum. quia virtus moralis consistit hoc, quod motus animi ratione reguntur unde deducit Sanctus thomas 2^a-2, questione 30. articulo 3. Est autem misericordia effectus interior caritatis secundum quem subuenitur hijs omnibus qui in miseria sunt secundum posse et si non omnibus possumus, plus debemus propinquis et domesticis subuenire et cetera.

In secundo gradu est pietas prout est donum spiritus sancti. non prout est virtus.

Unde est sciendum quod pietas vulgo est virtus secundum quam homo patri et consanguineis ac patrie sue hominibus et amicis exhibet se beneuolum vt dicit Sanctus thomas 2-2, questione 101, articulo primo et tertio

Alio modo pietas est donum spiritus sancti secundum quem homo exhibet cultum deo ex filiali affectu et expedite subuenit omnibus hominibus in miseria constitutis pro loco et tempore iuxta suum posse.

Et est directa inter misericordiam et pietatem

Misericordia enim respicit conformitatem in natura. necessitatem in indigentia siue in misericordia

Sed pietas attendit in proximo ymaginem diuinam. et per hanc homo efficitur beneuolus cuiusque homini quoniam in se habet ymaginem dei et egreditur in compassionis actum prompte seu expedite et pro loco et tempore, ac pro negociacionis qualitate egreditur in beneficium

de hoc dono bene dicitur 2-2^e, questione 121 per sanctum thomam. et per bonam

dzie, służy rozumowi, gdy miłosierdzie tak służy rozumowi, że zachowana jest sprawiedliwość, i to zarówno wtedy, gdy potrzebującemu się daje, czy gdy skruszonemu się przebacza.

I tak przez cnotę miłosierdzia duch się naprawia wokół współczucia doznanego nad cudzą biedą, ponieważ cnota moralna polega na tym, że poruszenie ducha kierowane jest rozumem, stąd wywodzi Święty Tomasz II-II, zagadnienie 30, artykuł 3: Jest zaś miłosierdzie wewnętrznym skutkiem miłości, zgodnie z którym pomaga się tym wszystkim, którzy są w biedzie według możliwości, a jeśli nie wszystkim możemy, więcej winniśmy bliskim i domownikom pomóc i tak dalej.

Na drugim stopniu jest *pietas*, jako dar Ducha Świętego, a nie jako cnota.

Stąd należy wiedzieć, że *pietas* pospolicie jest cnotą, zgodnie z którą człowiek ojcu i krewnym, ludziom ojczyzny swojej oraz przyjaciółom okazuje się dobrze życzący, jak mówi Święty Tomasz II-II, zagadnienie 101, artykuł 1 i 3.

Innym sposobem *pietas*, jest darem Ducha Świętego, zgodnie z którym człowiek oddaje cześć Bogu z synowskiego uczucia i sprawnie pomaga wszystkim ludziom będącym w biedzie, w miejscu i czasie, według swej możliwości.

I jest pośrednia między miłosierdziem a *pietas*.

Miłosierdzie bowiem zważa na zgodność w naturze, konieczność w potrzebie czyli w zmiłowaniu.

Lecz *pietas* zważa na obraz Boży w bliźnim, i przezeń człowiek staje się życzliwy każdemu człowiekowi, bo ma w sobie obraz Boga i prędko, czyli sprawnie, występuje w czynie współczucia, oraz w miejscu i czasie, i wedle jakości sprawy występuje w dobrodziejstwie.

O tym darze dobrze mówi Święty Tomasz: II-II, zagadnienie 121, oraz Bona-

venturam super 3^o sententiarum distinctio-
ne 35.

In tertio gradu est misericordia que est beatitudo in sua perfeccione et excellencia. que secundum Remigium alterius defectum recipit sicut suum. ita dolet de alterius malo et de defectu sicut de suo, et dicitur misericors quasi habens cor miserum

Vnde misericordia in primo gradu cuilibet exhibet compassionis actum et beneficium pro loco et tempore, prout intelligit hoc ad virtutis conseruacionem pertinere, et esse de precepti necessitate et ergo bene facit amicis, non autem inimicis extra horam extreme necessitatis quia hoc ex precepto non tenetur, sed si viderit inimicum in extrema necessitate constitutum compateretur ei et succurreret, quia tunc tenetur ei beneficium subuencionis exhibere.

Vnde est sciendum quod tria tenemur in inimico sub precepto

primum dileccionem qua omnis homo est diligendus secundum augustinum libro de doctrina christiana et secundum hanc tenemur eos diligere ad eandem gratiam et gloriam, ad quam amicos et nos si possumus nos et amicos maiori et intensiore affectu ad illam diligere

Secundo in oracione quoniam debemus includere et non excludere se pro eis orare tenemur in communi oracione. Specialem tamen oracionem non tenemur pro eis extra tempus extreme necessitatis facere

Tercio quando inimici sunt in extrema necessitate constituti ratione famis frigoris aquarum vel ignis et cetera conamur eis corporaliter succurrere. si valemus eos sine periculo salutis nostre et vite nostre liberare

uentura o *Trzeciej Księdze Sentencji*, dys-
tynkcji 35.

Na trzecim stopniu jest miłosierdzie, które stanowi szczęście w jego doskonałości i wzniosłości, które według Remigiusza brak drugiego odczuwa jak swój, tak boleje nad złem i brakiem drugiego, jak nad swoim, a miłosierny zwie się jakby mający serce żałosne.

Dlatego miłosierdzie na pierwszym stopniu każdemu okazuje akt współczucia i dobrodziejstwo według miejsca i czasu, jak pojmuje, że to należy do zachowania cnoty i jest konieczne z przykazania, a więc dobrze czyni przyjacielom, ale nie wrogom poza godziną skrajnej konieczności, gdyż to nie obowiązuje z przykazania, lecz gdyby ujrzało wroga w skrajnej konieczności będącego, temu by współczuło i przyszło z pomocą, bo wtedy obowiązane jest okazać mu dobrodziejstwo pomocy.

Stąd wiedzieć należy, iż troje obowiązani jesteśmy wobec nieprzyjaciela pod przykazaniem:

Po pierwsze miłość, którą każdy człowiek ma być kochany według Augustyna, księga *De doctrina Christiana*, i wedle niej obowiązani jesteśmy ich miłować dla tej samej łaski i chwały, dla której przyjaciół i nas, jeśli moglibyśmy nas i przyjaciół większym i mocniejszym uczuciem dla niej miłować.

Po drugie w modlitwie, gdyż winniśmy włączać, a nie wykluczać siebie. Obowiązani jesteśmy modlić się za nich w modlitwie wspólnej, szczególnej zaś modlitwy za nich odprawiać nie jesteśmy obowiązani, poza czasem skrajnej konieczności.

Po trzecie, kiedy nieprzyjaciele są postawieni w skrajnej konieczności z powodu głodu, mrozu, wód albo ognia itd., usiłujemy im pomóc cieleśnie, jeśli możemy ich uwolnić bez zagrożenia zbawienia naszego i życia naszego.

Et hec facit misericordia in primo gradu.

In secundo autem gradu exercet pietatem secundum consilium supererogacionem facit predicta tria et infra amiciciam non solum amicis sed etiam inimicis tam in tempore extreme necessitatis [167] quam extra Et hec est consilij secundum Sanctum thomam 2^a 2^e, questione 25 et 26.

In tercio vero gradu in quo est misericordia beatitudo, homo exponit prompte et expedite non solum corporalem substanciam et remittit iniuriam, et facit spiritualem et pro inimicis oracionem sed etiam paratus est ex pia compassione vitam suam morti exponere Etiam pro inimicorum salute vt possit christum dominum et sanctos martires perfecte imitari

Considerat siquidem non solum in amicis uel bene factoribus dum in peccatis sunt aut dum peccauerunt sed etiam inimicis ymaginem dei in homine denigrari sanguinem christi preciosissimum pro homine effusum. quasi pedibus conculcari et templum spiritus sancti pollui, sponsam christi prostitui, et totam beatitudinem homini possibilem pro vilissimis stercorebus contempni

Immo peccatorum miserie intime compaciens contemptum domini dei sui sustinere non valens et mortem animarum abhorrens paruipendit ex intima compassione substanciam suam corporalem expendere proximo et corpus seruituti ac morti pro animarum exponere salute. Ac per hoc beati hac beatitudine perfecte implent domini saluatoris consilium dicentis Mt 5, dico vobis diligite inimicos vestros. bene facite hijs qui oderunt vos, et orate pro persequentibus et calumpniantibus vos vt sitis filij patris vestri qui in celis est.

Vbi dicit glosa: in tribus aduersatur nobis inimici, scilicet odio, verbis et cruciatu corporis. pro odio rependimus dileccio-

I to czyni miłosierdzie na pierwszym stopniu.

Na drugim zaś stopniu wykonuje życzliwość zgodnie z radą, nadobowiązkowo pełni wspomnianych troje i w ramach przyjaźni nie tylko przyjacielom, lecz i nieprzyjacielom, podczas skrajnej konieczności, [167] jak poza. I to jest radą wedle Świętego Tomasza II-II, zagadnienie 25 i 26.

Na trzecim zaś stopniu, na którym miłosierdzie jest szczęściem, człowiek wydaje prędko i sprawnie nie tylko materialne zasoby, odpuszcza krzywdę i spełnia duchową i za nieprzyjaciół modlitwę, lecz nawet gotów jest z życzliwego współczucia życie swoje wystawić na śmierć. Nawet za zbawienie nieprzyjaciół, by mógł Chrystusa Pana i świętych męczenników doskonale naśladować.

Uznaje bowiem, że nie tylko w przyjacielach, lub dobroczyńcach, gdy są w grzechach, albo gdy zgrzeszyli, lecz również w nieprzyjacielach, ciemniej obraz Boga, że droga krew Chrystusa za człowieka wylana jest jakby nogami deptana, świątynia Ducha Świętego zbezczeszczona, oblubienica Chrystusa zhańbiona, a cała szczęśliwość człowiekowi możliwa jak najlichszy gnój wzgardzona.

Nadto głęboko współczując nędzy grzeszników, nie mogąc znieść wzgardy Pana, Boga swego, i wzdrygając się przed śmiercią dusz, z głębokiego współczucia za nic ma wydać swe materialne zasoby bliźniemu, a ciało w niewolę i śmierć na zbawienie dusz. I przez to szczęśliwi tym błogosławieństwem doskonale wypełniają radę Pana i Zbawiciela, mówiącego Mt 5,44-45: *Powiadam wam, miłujcie nieprzyjacioły wasze, dobrze czyńcie tym, którzy was mają w nienawiści, a módlcie się za prześladowających i potwarzających was, abyście byli synami Ojca waszego, który jest w niebiesiech.*

Gdzie mówi glosa: w trojgu nam się przeciwstawiają nieprzyjaciele, mianowicie nienawiścią, słowami i mękami ciała.

nem, pro malis verbis oracionem, et pro cruciatu corporis beneficiorum exhibicionem. uel eciam vitam corporalem ad christum imitandum et hoc fit ex magna misericordia.

Qui in hijs et consimilibus nunc operibus misericordiam exhibet non exspectans donec fuerit rogatus, sed habens alterius defectum sicut suum, festinat indigenti ferre auxilium, etsi non habet tribuere substantiam corporalem exhibeat compassionem cordialem, ille est beatus et misericordiam consequetur psalmo testante qui ait Beatus qui intelligit super egenum et pauperem In die mala liberabit eum dominus

Za nienawiść odpłacamy miłością, za złe słowa modlitwą, a za mękę ciała świadczeniem dobrodziejstw albo nawet życiem cielesnym, dla naśladowania Chrystusa. I to dzieje się z wielkiego miłosierdzia.

Kto w tych i podobnych teraz czynach miłosierdzie świadczy, nie czekając aż będzie proszony, lecz mając brak drugiego za swój, spieszy nieść pomoc biednemu, choć nie może dać materialnego wsparcia, daje serdeczne współczucie, jest szczęśliwy i dostąpi miłosierdzia, jak świadczy Psalm mówiący: *Błogosławiony, który ma baczenie na potrzebującego i na ubogiego; w dzień zły wybawi go Pan* (Ps 40,2).

Sexta beatitudo est cordis mundicia satis bene sexto loco ponitur quia sexta diei factus est homo ad ymaginem dei et ut sit capax dei Et bene sequitur precedentes beatitudines, per quas pergrandus est oculus mentis ad videndum deum Qui non nisi a pergratissimis mentibus cernitur ut dicit Augustinus libro quinto de trinitate. Et ponitur libro primo distincione secunda Sententiarum ubi causa subditur, Mentis enim humane acies inualida in tam excellenti luce non figitur nisi per iusticiam fidei emundetur

Ad hanc etiam per tres gradus fit ascensus

In primo est mundicia a culpa morali tam actuali quam originali

In secundo gradu est mundicia non solum ab omni culpa mortali, sed eciam ab omni gresso peccato veniali

In tercio est mundicia simpliciter et uniuersaliter ab omni culpa, tam veniali quam mortali et ibi est hec beatitudo

Szóstym błogosławieństwem jest czystość serca. Wystarczająco słusznie umieszczona na szóstym miejscu, bo szóstego dnia został uczyniony człowiek na obraz Boga i aby był pojemny Boga. I dobrze idzie po błogosławieństwach poprzednich, przez które bardzo wielkie jest oko ducha do widzenia Boga. On tylko przez bardzo miłe dusze jest poznawany, jak mówi Augustyn w piątej księdze *De Trinitate*. I jest w pierwszej księdze, dystynkcji drugiej *Sentencji*, gdzie podana jest przyczyna. Słaba bowiem bystrość umysłu ludzkiego nie tkwi w tak wybitnym świetle, jeśli przez sprawiedliwość wiary nie zostanie oczyszczona.

Na nią także wstęp jest po trzech stopniach.

Na pierwszym jest czystość od winy moralnej, zarówno uczynkowej, jak pierwotnej.

Na drugim stopniu jest czystość nie tylko od wszelkiej śmiertelnej winy, lecz także od wszelkiego popełnionego grzechu lekkiego.

Na trzecim jest czystość wprost i ogólnie od wszelkiej winy, tak powszedniej, jak śmiertelnej i tam jest to błogosławieństwo.

Primus gradus est principaliter necessitatis, secundus est prosecutionis et tercius est perfeccionis Quoniam cum paulo sibi nichil conscius est et cum Job non reprehendit eum cor suum.

Hic gradus habet in se latitudinem, nam aliqua est mundicia ab omni culpa, sed non a culpe sequela. Et alia est mundicia ab omni culpa et ab omni culpe sequela. Tercia est mundicia ab omni culpa et culpe sequela. et ab omni peccatorum [167v] occasio. hec sunt mundicie affectus

Intellectus eciam habet tres prima est quando intellectus aspectibus sensibilibus est purgatus, secunda quando purgatus est non solum a sensibilibus sed eciam a fanthasijs et fanthasticis ymaginacionibus Tercius est quando cum hijs purgatus est a philosophicis rationibus fidei repugnantibus; per primam mundiciam intellectus est purgatus, per secundam purgacior. per terciam vero purgatissimus.

Quando affectus et intellectus predictos haberent mundicias, tunc essent apti bene ad videndum deum hic per speculum et in enigmate post hanc vitam facie ad faciem in magna charitate

Septima beatitudo est pax sev pacificacio. Que ponitur septimo loco quia in sabbato septime etatis dabitur perfecta pax habentibus beatitudines iam premissas

Et dicuntur pacifici illi qui paci faciente reformande et conseruande, tam in se quam in alijs inuigilant sicut fuerit oportunum.

Hic eciam ascenditur tribus gradibus vnde in primo gradu sunt patientes sev quietati. In secundo pacati. et in tercio pacifici

In primo gradu est paciencia que homines quietatur vnde secundum augusti-

Pierwszy stopień jest głównie konieczności, drugi jest postępu, a trzeci jest doskonałości, ponieważ z Pawłem niczego sobie nie wyrzuca, a z Hiobem nie gani go serce.

Ten stopień ma w sobie szerokość, bo jest jakaś czystość od wszelkiej winy, lecz nie od następstwa winy. A inna jest czystość od wszelkiej winy i od wszelkiego następstwa winy. Trzecia jest czystość od wszelkiej winy i następstwa winy i od wszelkiej do grzechów [167v] sposobności. To są czystości dążenia.

Umysł też ma trzy. Pierwsza jest, kiedy umysł oczyszczony jest ze spojrzeń zmysłowych. Druga kiedy oczyszczony jest nie tylko ze zmysłowości, lecz także od wyobraźni i wyobraźniowych urojeń. Trzecia jest, kiedy wraz z nimi oczyszczony jest z filozoficznych rozumowań sprzeciwiających się wierze. Przez pierwszą czystość umysł jest czysty, przez drugą czystszy, przez trzecią zaś najczystszy.

Kiedy dążenie i umysł miałyby wspomniane czystości, wtedy byłyby dobrze zdadne do oglądania Boga, tu w zwierciadle i w zagadce, po tym życiu twarzą w twarz w wielkiej miłości.

Siódmym błogosławieństwem jest pokój, czyli uspokojenie. Jest ono na siódmym miejscu, ponieważ w sobotę siódmego okresu będzie doskonały pokój dla mających już błogosławieństwa powyższe.

A czyniącymi pokój nazywani są ci, którzy czuwają jak trzeba nad czynieniem, naprawą oraz zachowaniem pokoju, zarówno w sobie, jak w innych.

Tu także wstępuje się po trzech stopniach, dlatego na pierwszym stopniu są cierpliwi, czyli spokojni, na drugim uspokojeni, a na trzecim pokój czyniący.

Na pierwszym stopniu jest cierpliwość, która ludzi uspokaja, stąd według Augustyna,

num libro de paciencia est virtus qua mala equo animo tolleramus. et addit patientes proprie sunt qui mala malunt non comittendo ferre, quam non ferendo committere

Pacencia ergo est virtus qua bonum rationis conseruatur contra tristitiam. ne per tristitiam absorbeatur et succumbat De qua 2 ad corinthios 7 dicitur seculi tristitia mortem operatur glosa super Mt 21 pacencia est aliena mala equanimiter pati et contra eum qui irrogat mala non animi dolore morderi hec discripcio est paciencie perfecte

Nota in aduersis tria oriuntur. Primum est tristitia quam moderatur pacencia. Secundum est ira quam moderatur mansuetudo. Tercium est odium et hoc tollit caritas, et hec tria mala scilicet tollit caritas, et hec est secundus gradus quo ascenditur ad hanc beatitudinem. vera nempe beatitudo bene est dispositio aut gradus ad aliam beatitudinem. Nam precedentes beatitudines sunt aptaciones adsequentes.

In tercio gradu introducitur pax mentis vera descripcio pacis Que est mentis carnis sue dominantis. deo obedientis et in bono cum proximo et angelo concordantis ordinata tranquillitas pax sic scripta quadruplicem pacem includit et per hoc quadruplex bellum excludit

Includit nempe prius pacem inter carnem et spiritum, quam facit carnis ad spiritum subiectio. glosa Mt 5, pax a nobis incipit quia dum lex carnis repugnat legi mentis, non modo alteri, sed nec nobis possumus esse pacifici, sed postquam intus spiritus imperat vt totus homo spiritui seruit, tunc pax ad alios deriuatur ut pacem cum hominibus habeamus.

Secundo includit pacem inter deum et hominem et hanc facit iusticia ex parte nostra et sententia ex parte dei Ro. 5. pacem

księgi *De patientia*, jest cnotą, którą zło spokojnie znosimy. I dodaje: cierpliwymi właściwie są ci, którzy wolą zło znosić nie popełniając, niż popełniać nie znosząc.

Cierpliwość więc jest cnotą, która chroni dobro rozumu przed smutkiem, by przez smutek nie zostało wchłonięte i nie uległo. O niej w 2 Kor 7,10 powiedziano: Światowy smutek sprawuje śmierć. Glosa do Mt 21: Cierpliwością jest cudze zło spokojnie znosić i przeciw temu, kto wyrządza zło nie dręczyć się boleścią ducha. To jest opis doskonałej cierpliwości.

Zapamiętaj! W przeciwnościach troje się rodzi. Pierwszy jest smutek, który miarkuje cierpliwość. Drugi jest gniew, który miarkuje łagodność. Trzecia jest nienawiść, a usuwa ją miłość. I te trzy zła mianowicie znosi łagodność i ona jest drugim stopniem, po którym się wstępuje do tego błogosławieństwa. Bo prawdziwe błogosławieństwo słusnie jest przygotowaniem albo stopniem do innego błogosławieństwa. Gdyż błogosławieństwa poprzednie są przystosowaniem do następnych.

Na trzecim stopniu wprowadza się pokój ducha, prawdziwy opis pokoju, który jest ułożoną ciszą ducha panującego nad swym ciałem, posłusznego Bogu, i zgodnego w dobru z bliźnim oraz aniołem. Tak opisany pokój zawiera poczwórny pokój, a przez to wyklucza poczwórną wojnę.

Zawiera mianowicie najpierw pokój między ciałem i duchem, który czyni poddanie ciała duchowi. Glosa do Mt 5: Pokój zaczyna się od nas, bo gdy prawo ciała opiera się prawu ducha, nie możemy być pokojowi nie tylko dla drugiego, lecz i nie dla siebie. Lecz gdy wewnątrz rządzi duch, by cały człowiek duchowi służył, wtedy pokój na innych się rozciąga, byśmy mieli pokój z ludźmi.

Po drugie zawiera pokój między Bogiem a człowiekiem, i czyni go sprawiedliwość z naszej strony, a wyrok ze strony

habeamus ad deum psalmus misericordia et veritas obuiauerunt sibi iusticia et pax osculate sunt.

Tercio includit pacem inter hominem et proximum suum et hanc facit mititas Ro 12. Si fieri potest quantum ex nobis est cum omnibus hominibus pacem habentes.

Quarto includit pacem hominis cum angelo et hanc facit incarnatio filij dei, angeli enim sunt homini reconciliati, quando cognouerunt diuinam naturam humane coniunctam ysaie 62. Creauit fructum labiorum pacem, pacem ei quij longe [168] est. id est. homini Et pacem ei qui prope est. id est. angelo

Et vocat pacem. sertum laborum. Quia talis pax erat per prophetias predicationi. vel quia erat oracionibus impetrata Quj dicta bella cum carne, cum deo homine et angelo a se excludit. et pacem cum eis gerit.

Hic pacificus esse poterit, si paci faciende reformande et conseruande invigilauerit eciam si bellum contra sua aut aliorum vicia gerat Vnde glosa Mt 5. In presenti homo pacatus et si bellum gerat cum vicijs in nullo pacem abrumpit quam deus dedit vnde psalmus pax multa diligentibus legem tuam

Qui enim vere est pacificus. eciam beligerendo est pacificus vnde augustinus pacem debet habere voluntas bellum necessitas non pax queritur ut bellum incitetur. sed bellum geritur vt pax acquiratur. Esto ergo in bello pacificus ut eos quos expugnas ad pacis vtilitatem vincendo perducas

Dicuntur autem pacifici filij dei quia exercent officium, quod filius dei exercuit veniens in hunc mundum Ipse enim pacificauit per sanguinem crucis omnia que sunt in celo et in terra. colossenses 1 etc

Sequitur octauo.

Boga. Rz 5,1: *Miejmy pokój z Bogiem; Psalm 84,11: Miłosierdzie i prawda spotkały się z sobą, sprawiedliwość i pokój pocałowały się.*

Po trzecie zawiera pokój między człowiekiem a jego bliźnim i ten czyni łagodność, Rz 12,18: *Jeśli być może, o ile to od was zależy, pokój miejcie ze wszystkimi ludźmi.*

Po czwarte zawiera pokój człowieka z aniołem, a ten czyni wcielenie Syna Bożego, aniołowie bowiem zostali z człowiekiem pojednani, gdy poznali, że Boska natura z ludzką została połączona. Iz 57,19: *Stworzyłem owoc warg pokój, pokój temu, który daleko [168] jest (czyli człowiekowi) i który w pobliżu (czyli aniołowi).*

I nazywa pokój wieńcem warg. Ponieważ taki pokój był dla głoszenia prorocत्व albo ponieważ był modlitwami wyjednany. On wyklucza od siebie rzezone wojny z ciałem, z Bogiem, człowiekiem i aniołem i pokój z nimi utrzymuje.

Ten może być czyniącym pokój, jeśli czuwałby nad czynieniem, naprawą i zachowaniem pokoju, także jeśli prowadziłby wojnę ze swoimi albo cudzymi wadami. Stąd Glosa do Mt 5: Obecnie człowiek pokojowy chociażby prowadził wojnę z wadami, w niczym pokoju nie łamie, który Bóg dał. Stąd Ps 118,165: *Pokój wielki mają ci, którzy zakon twój miłują.*

Kto bowiem prawdziwie jest pokojowy, także wojując jest pokój czyniącym, stąd Augustyn: pokój powinna mieć wola, wojnę konieczność. Nie szuka się pokoju, by wywołać wojnę, lecz wojnę się prowadzi, by uzyskać pokój. Bądź więc na wojnie pokojowy, byś tych, których zwalczasz, doprowadził zwyciężając do korzystania z pokoju.

Pokój czyniący zwani są synami Bożymi, bo spełniają obowiązek, który spełnił Syn Boży przychodząc na ten świat. On bowiem obdarzył pokojem przez Krew Krzyża wszystko, co jest na niebie i na ziemi. Kol 1,16 itd.

Następuje ósme.

Octava beatitudo est fortitudo que perficit hominem ut non solum patienter et equo animo sustineat mortem imminemem prout fit secundum virtutem moralem que est fortitudo et virtus cardinalis nec solum ut patienter cum gaudio et exultacione subeat pericula mortis prout sit secundum fortitudinem. in quantum est donum spiritus sancti Sed desiderat et optat habere oportunitatem, ut propter bonum virtutis et iusticie exponat morti vitam suam et vehementer dolet et tristatur quia non invenit oportunitatem habere eam vitam presentem in tedio et mortem in desiderio ut sit cum christo

Sicque in hac beatitudine sunt tres gradus sicut in qualibet precedente.

Primus est fortitudo prout est virtus cardinalis, Secundus est fortitudo prout est donum spiritus sancti Tercius est fortitudo ut est beatitudo

In primo homo patitur persecuciones et mortem patienter In secundo patienter et gaudenter Tercio, patienter gaudenter et desideranter.

Primum fit modo humano. propter honestatis et iusticie conseruacionem

Secundum fit modo superhumano propter perfectam sui ipsius abnegacionem, secundum fortitudinem. prout est donum spiritus sancti.

Tercium fit modo inhumano propter excellenter perfectam christi imitacionem et sui ipsius abnegacionem ac paruipensionem dum homo non solum tanto magis exultat quanto acerbiora tormenta sustinet, sed eciam preuie feruenter desiderat vt ignominiosa et horribilia paciatur supplicia

Hec omnia magister heynricus de gandauo. Quotlibeto quarto questione 23 declarans per hoc docet distinguere inter virtutes dona spiritus sancti et beatitudines

Osmym błogosławieństwem jest męstwo, które doskonali człowieka, by nie tylko cierpliwie i spokojnym duchem znosił grożącą śmierć, tak jak dzieje się zgodnie z męstwem, które jest cnotą moralną i cnotą kardynalną. Nie tylko, by cierpliwie, z radością i uniesieniem, podjął niebezpieczeństwa śmierci, jak jest według męstwa na ile stanowi dar Ducha Świętego, lecz pragnął i życzył sobie mieć sposobność, by dla dobra cnoty i sprawiedliwości wydać śmierci swe życie i bardzo bolał oraz smucił się, bo nie znalazł sposobności, mieć to obecne życie we wzgardzie a śmierć w pragnieniu, by być z Chrystusem.

I tak w tym błogosławieństwie są trzy stopnie, jak w każdym poprzednim.

Pierwszym jest męstwo jako cnota kardynalna. Drugim jest męstwo jako dar Ducha Świętego. Trzecim jest męstwo jako błogosławieństwo.

Na pierwszym człowiek cierpi prześladowania i śmierć cierpliwie. Na drugim cierpliwie i radośnie. Na trzecim cierpliwie, radośnie i gorąco.

Pierwsze dokonuje się ludzkim sposobem, dla zachowania rzetelności i sprawiedliwości.

Drugie dokonuje się nadludzkim sposobem, dla doskonałego wyrzeczenia się siebie, zgodnie z męstwem jako darem Ducha Świętego.

Trzecie dokonuje się nieludzkim sposobem, dla wybitnie doskonałego naśladowania Chrystusa oraz wyrzeczenia się i wzgardy samego siebie, gdy człowiek nie tylko tym bardziej się cieszy im okrutniejszej męki znosi, lecz nawet uprzednio gorąco pragnie, by cierpiał haniebne i straszliwe męczarnie.

To wszystko Mistrz Henryk z Gandawy, wyjaśniając w *Quodlibetum* 4, zagadnienie 23, uczy przez to rozróżniać między cnotami, darami Ducha Świętego i błogo-

dicens Opus virtutis est, vt virtus est in quolibet genere virtutis Cum id agit homo vt homo et modo humano. Sed opus doni spiritus sancti vt donum est quando homo agit opus bonum alicuius virtutis ut homo modo superhumano. Opus vero id dicitur tunc beatitudinis ut beatitudo est quando id agit homo non ut homo sed ut iam deus quidem factus est et immo modo inhumano, tamquam non existens homo. nichil curans de carne hominis Et idcirco homo fatuus et insensatus reputatur ab hominibus carnalibus

Secundum quod dicunt de talibus Sapientie 5 Hij sunt quos aliquando habuimus in derisum et in similitudinem improprij, nos insensati vitam [168v] eorum estimabamus insaniam et finem illorum sine honore Ecce quomodo computati sunt inter filios dei

Bene ergo agentes secundum virtutes in quantum virtutes sunt, boni homines sunt ut homines secundum statum communem bonorum conuersantes

Bene autem agentes secundum dona in quantum sunt dona. boni homines sunt super ceteros homines tantum.

Bene vero agentes secundum beatitudines vt beatitudines sunt, tales homines boni non sunt ut homines simpliciter. nec sunt solum ut homines super ceteros homines vite perfeccione se erigentes sed ut dij.

ad quem statum inuitat nos deus secundum augustinum sermone primo super Ioannem. Exponens illud 1 corinthiorum 3. Nonne homines estis. dicit. Quid eos volebat facere audite quibus exproprabat. quod homines essent vltis noscere quid eos facere volebat audite prophetam Ego dixi dij estis ad hoc ergo vocat nos deus ne simus homines, sed simus super ceteros et dij participatione quidem, propter virtutis enim

slawieństwami. Mówi: Dzieło cnoty, mianowicie jako cnoty, jest w każdym rodzaju cnoty, gdy człowiek czyni to jako człowiek i ludzkim sposobem. Lecz dziełem daru Ducha Świętego jako daru, jest gdy człowiek wykonuje dobry czyn jakiejś cnoty, jako człowiek, sposobem nadludzkim. Wtedy zaś mówi się, że dzieło to jest błogosławieństwa jako błogosławieństwa, kiedy wykonuje je człowiek nie jako człowiek, lecz już jako Bóg zaiste uczyniony i dlatego sposobem nieludzkim, jakby nie będąc człowiekiem, nie troszcząc się o ciało ludzkie. I dlatego uważany jest przez ludzi cielesnych za człowieka głupiego i nierozumnego.

Zgodnie z tym, co o takich powiedziano Mdr 5,3-5: *Ci to są, którzy niegdyś byli nam pośmiewiskiem i uwłaczającym przysłowiem! My głupi mieliśmy ich życie za szaleństwo i za sromotny ich koniec. A oto jak policzeni są między synów Bożych.*

Dobrze więc czyniący według cnót, na ile są cnotami, są dobrymi ludźmi, jako ludzie postępujący według wspólnego stanu dobrych.

Dobrze zaś czyniący według darów, na ile są darami, są dobrymi ludźmi ponad pozostałych tylko ludzi.

A dobrze czyniący według błogosławieństw jako błosławieństw, tacy ludzie nie są dobrzy jak wprost ludzie. I nie tylko są jak ludzie wznoszący się życia doskonałością ponad innych ludzi, lecz jak bogowie.

Do tego stanu zaprasza nas Bóg według Augustyna *Sermo primus super Ioannem*. Wykładając owo 1 Kor 3,4: *Czy nie jesteście ludźmi? Rzecz: Co chciał, by oni czynili, słuchajcie komu wyrzucal, że są ludźmi. Chcacie wiedzieć co chciał, by czynili, słuchajcie Proroka: Jam rzekł: Bogami jesteście (Ps 81,6).* Do tego więc wzywa nas Bóg, byśmy nie byli ludźmi, lecz byli po-

excellenciam ex hominibus fiunt dij vt dicitur quarto ethicorum

Et ad hunc statum ascenditur per beatitudines hic utcumque notificatas. sicut enim homo per vicia inhumana redigitur in bestiam, et cadit infra se. ita per virtutes consummatas erigitur supra se, vt docet boetius libro quarto de consolacione philosophiae

Nota pro declaracione vltiore dictorum trium graduum et declaracione virtutum donorum et beatitudinum ponit magister haec verba super extra nam aliquis negligit carnem suam in desiderijs suis explendis modo humano. tali modo qui carnem suam exponit mortis periculo, vbi et quando et qualiter oportet prout est virtus moralis vt dicitur tercio ethicorum et hoc quidem facit cum dolore et tristitia quando sustinet aspera carnis vellet enim non adesse talia aspera, sed cum assunt quasi conditionaliter magis vlt talia sustinere quam bonum virtutis amittere aut offendere. Vnde beatus augustinus 13 libro de trinitate. capite 7 loquens de tali forti dicit quamuis per fortitudinem sit paratus excipere et equo animo ferre quidquid aduersitatis acciderit, mawlt tamen ut non accidant

Huic concordat glosa super primo philippensium primo desiderium habens dissolui et esse cum christo dicens Sunt quidam homines imperfecti qui adhuc desiderant istam vitam, et cum venit dies mortis patienter tollerant eam luctantur aduersus se vt sequantur voluntatem Dei et adhibent pacienciam et fortitudinem ut equo animo moriantur

Sic multi pro fide cum dolore et anxietate morti se exposuerunt quj voluissent quod necessitas non adfuisset scilicet fidem derelinquere uel propter fidem et christum mortem subire

nad innych oraz bogami, zaiste przez uczestnictwo. Dla wybitnej bowiem cnoty z ludzi powstają bogowie, jak powiedziano w czwartej księdze *Ethicorum*.

I do tego stanu wstępuje się przez błogosławieństwa, tu jakoś opisane. Jak bowiem człowiek przez nieludzkie wady sprowadza się do dzikiego zwierzęcia i spada niżej siebie, tak przez spełnione cnoty wznosi się nad siebie, jak uczy Boecjusz w czwartej księdze *De consolacione Philosophiae*.

Zapamiętaj: dla dalszego wyjaśnienia rzeczonych trzech stopni oraz wyjaśnienia cnót, darów i błogosławieństw, Mistrz używa tych wyrazów: ponad, poza. Bo ktoś nie dba o ciało swe w spełnieniu jego pragnień ludzkim sposobem, w taki sposób, który jego ciało wystawia na groźbę śmierci, gdzie i kiedy, i jak trzeba, na ile jest cnotą moralną, jak mowa w trzeciej księdze *Ethicorum*, a czyni to mianowicie z bólem i smutkiem, gdy znosi okrucieństwa ciała, chciałby bowiem, by nie było takich okrucieństw, lecz gdy są, jakby warunkowo bardziej chce je znieść, niż stracić lub obrazić dobro cnoty. Stąd Święty Augustyn w 13 księdze *De Trinitate*, rozdziale 7, mówiąc o takim mężnym, powiada, że choć przez męstwo gotów jest przyjąć i spokojnie znieść, cokolwiek przeciwnego by się zdarzyło, woli jednak, by się nie zdarzyło.

Z tym zgadza się Glosa do 1 Flp 1,23: Pragnę być rozwiązany i być z Chrystusem, mówiąca: Są pewni ludzie niedoskonali, którzy jeszcze pragną tego życia, a gdy przychodzi dzień śmierci, cierpliwie ją znoszą, walczą ze sobą, by iść za wolą Boga i stosują cierpliwość oraz męstwo, by spokojnie umrzeć.

Tak wielu za wiarę z bólem i lękiem wydało się na śmierć, którzy woleliby, żeby konieczności nie było, mianowicie porzucić wiarę, albo za wiarę i Chrystusa śmierć wycierpieć.

Ideo aliqui quamdiu potuerunt latuerunt et aliqui in persecucione trepidauerunt vt in legenda sancti Sebastiani et in aliquibus sanctorum legendis alijs continetur

Et ergo modo humano habet homo spiritalis curam carnis non in desiderijs secundum virtutem etc Et hic est primus gradus

Secundus gradus est quando homo spiritalis modo superhumano carnem suam negligit in desiderijs explendis Qui ne iusticiam et bonum virtutis offendat modo superhumano carnem suam periculo mortis exponit cum gaudio et [169] exultacione secundum id luce sexto. Gaudete et exultate in illa die

Sicut multi sancti martires fecerunt. vnde sanctus laurencius in articulo mortis super craticulam positus legitur dixisse gaudio plane. quia hostia christi effidi merui

Et hoc fit secundum fortitudinem. prout est donum spiritus sancti

Sicut ergo fortis secundum virtutem fortitudinis exponit se mortis periculo patienter vbi. quando et quomodo oportet, actum hunc facit cum dolore et anxietate. Sic fortis secundum fortitudinem prout est donum se exponit mortis periculo vbi quando et quomodo oportet patienter non quidem cum dolore et anxietate sed cum gaudio et exultacione

Tercius gradus est quj correspondet beatitudinibus sicut primus virtutibus et secundus donis sancti spiritus et est quando homo spiritalis modo inhumano. in desiderijs explendis negligit carnem suam quj eidem inhumaniter valde velud azino vix necessaria in amictu et victu amministrat et omnibus miserijs eam exponit feruenter desiderans et optans quantum in se est vt si adueniat oportunitas quod eam propter bonum virtutis et iusticie morti exponat. et dolet et tristatur. quia talis oportunitas se

Dlatego niektórzy jak długo mogli kryli się, a niektórzy w prześladowaniu zachwiali się, jak w żywocie Świętego Sebastiana i w niektórych innych żywotach świętych jest zawarte.

A więc ludzkim sposobem ma człowiek duchowy troskę o ciało, nie w pragnieniach według cnoty itd. I to jest pierwszy stopień.

Drugi stopień jest, gdy człowiek duchowy nadludzkim sposobem nie dba o swoje ciało w spełnieniu pragnień. Który, by sprawiedliwości i dobra cnoty nie obraził, sposobem nadludzkim ciało swe wystawia na niebezpieczeństwo śmierci z radością i [169] uciechą, według tego Łk 6:23: *Weselcie się i radujcie dnia owego.*

Jak wielu świętych męczenników uczyniło, dlatego Święty Wawrzyniec w godzinie śmierci położony na kracie, czyta się, iż powiedział wyraźnie z radością, że zasłużył stać się żertwą Chrystusa.

I to dzieje się według męstwa, jako daru Ducha Świętego.

Jak więc dzielny zgodnie z cnotą męstwa cierpliwie wystawia się na niebezpieczeństwo śmierci, gdzie, kiedy i jak trzeba, dokonuje tego czynu z bólem i lękiem, tak dzielny zgodnie z męstwem jako darem wystawia się cierpliwie na niebezpieczeństwo śmierci, gdzie, kiedy i jak trzeba, i to nie z bólem i lękiem, lecz z radością i we-selem.

Trzecim stopniem jest ten, który odpowiada błogosławieństwom, jak pierwszy cnotom, a drugi darom Ducha Świętego i jest gdy człowiek duchowy sposobem nie-ludzkim w spełnianiu pragnień gardzi ciałem swoim. On mu bardzo nie-ludzko, jak osłu, ledwie to, co konieczne w ubiorze i pożywieniu dostarcza i na wszystkie biedy je wystawia, gorąco pragnąc i życząc, na ile jest w jego mocy, by, gdy nadejdzie sposobność, wystawić je na śmierć dla dobra cnoty i sprawiedliwości, a boleje i smuci

non offert. aut tardat aduenire. habens vitam presentem in tedio et mortem in desiderio propter desiderium vite future Attendens illud Johannis 12: Qui odit animam suam in hoc mundo in vitam eternam custodit eam vnde glosa super primo Philippen-sium primo. Cupio dissolui et esse cum christo. dicit Qui desiderat sicut apostolus dissolui et esse cum christo. non patienter moritur. sed patienter viuit. et delectabilius moritur quam viuit, vide apostolum hic non amare vitam, sed tollerare tedium illi erat manere in carne, vnde passioni appropinquans vehementer exultabat et gloriabatur.

Et hoc facit fortis secundum fortitudinem. que est beatitudo

Sic beata agatha letanter et glorianter ibat ad carcerem quasi ad epulas invitata.

Sic beatus andreas cum peruenisset ad locum. vbi sibi crux parata erat legitur dixisse Salue crux que in corpore christi dedicata es antequam ascenderet te dominus. timorem terrorem habuisti. modo amorem celestem optinens, pro uoto susciperis securus ergo et gaudens venio ad te ita ut et tu exultans suscipias me etc O bona crux diu desiderata sollicite amata et sine intermissione quesita. et animo iam concupiscenti preparata amator enim tuus semper fui et desiderauim amplecti te etc

Beatificantur ergo qui persecutionem paciuntur propter iusticiam 1 Petri 3 nemo unquam paciatur ut maledicens aut quasi homicida. aut fur sed si quid paciuntur propter iusticiam beati. quia causa facit plus martirem quam precausa. sed vtrumque requiratur.

Beati ergo qui paciuntur et propter iusticiam annunciandam ut Jeremias et ysaias propagandam vt Johannes baptista conseruandam. vt sanctus thomas cantuariensis

się, ponieważ taka sposobność się nie zdarza albo przyjdzie opóźnia, mając życie obecne we wzgardzie a śmierć w pragnieniu, z powodu pragnienia przyszłego życia, bacząc na owo J 12,25: *Kto nienawidzi duszy swojej na tym świecie, na życie wieczne zachowa ją*, skąd glosa do 1 Flp 1,23: *Pragnę być rozwiązany i być z Chrystusem*, mówi: Kto pragnie jak Apostoł być rozwiązany i być z Chrystusem, nie umiera cierpliwie, lecz żyje cierpliwie i przyjemniej umiera niż żył. Patrz na Apostoła, on nie kocha życia, lecz znosi je. Przykro mu było pozostawać w ciele, stąd zbliżając się do męki, bardzo weselił się i chlubił.

I to czyni dzielny według męstwa, które jest błogosławieństwem.

Tak Święta Agata radośnie i chwalebnie szła do więzienia jak zaproszona na biesiadę.

Tak Święty Andrzej, gdy przyszedł na miejsce, gdzie mu był przygotowany krzyż, czyta się, iż rzekł: Witaj krzyżu, który w ciele Chrystusa jesteś poświęcony. Nim wstąpił na ciebie Pan, miałeś lęk i strach, teraz mając niebiańską miłość za ślub jesteś obierany. Ja spokojny i radosny przychodzę do ciebie, a ty weseląc się przyjmij mnie itd. O dobry krzyżu, długo upragniony, gorliwie ukochany i bez przerwy szukany, a duchowi już pragnącemu przygotowany, bo twoim miłośnikiem zawsze byłem i pragnąłem cię objąć itd.

Błogosławieni więc są, którzy prześladowanie cierpią dla sprawiedliwości (1 P 3,14). Niech nikt nie cierpi jako złorzeczący, albo zabójca, albo złodziej, lecz jeśli coś cierpią dla sprawiedliwości, błogosławieni, bo przyczyna bardziej czyni męczennikiem niż powód, lecz oboje są potrzebni.

Bogosławieni więc, którzy cierpią z powodu głoszenia sprawiedliwości, jak Jeremiasz i Izajasz, krzewienia jak Jan

defendendam vt. machabei etc. Et euolant in celum.

Ideo dicitur Mt 5. Quoniam ipsorum est regnum celorum

Et nota quod hec beatitudo debet referri secundum aliquos ad omnes beatitudines precedentes scilicet Beati pauperes spiritu si persecucionem paciuntur propter iusticiam

Chrzcziciel, zachowania jak święty Tomasz Kantuaryjski, obrony jak Machabeusze itd. I ulatują do nieba.

Dlatego Mt 5,10 mówi się, że ich jest królestwo niebieskie.

I zapamiętaj, że to błogosławieństwo według niektórych winno być odniesione do wszystkich błogosławieństw, mianowicie: *Błogosławieni ubodzy w duchu* (Mt 5,3), jeśli cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości (Mt 5,10).

Sufficiencia

Beati mites si paciuntur persecucionem propter iusticiam beatitudinum fruuntur secundum bonam venturam Ex integritate perfeccionis et ex dispositionibus ad perfeccionem primo igitur ad integritatem [169v] perfeccionis necessario requiritur perfectus recessus a malo, perfectus progressus in bono et perfectus status in optimo.

Quia vero malum aut procedit ex timore superbie. aut rancore malicie, aut ex langwore concupiscencie. Ideo ad perfecte elongandum ab hoc genere triplicis mali, tres sunt necessarie beatitudines, scilicet paupertas spiritus elongans a malo timoris Mititas elongans a malo rancoris, et luctus elongans a malo libidinis et langworis concupiscibilis.

Quia vero processus presens in bono attenditur secundum diuinam mutacionem. et quia uniuerse vie domini sunt misericordia et veritas. Hinc est quod duplex est beatitudo secundum has duas vias. scilicet esuries siue zelus iusticie et affectus misericordie.

Quoniam autem status in optimo est uel per limpidam cognicionem uel per tranquillam affeccionem uel fruitam in aduersis pacacionem. Hinc est quod sunt tres vltime beatitudines scilicet mundicia cordis. ad deum videndum. et pax mentis ad perfecte fruendum et fortitudo animi equi-

Użytek.

Błogosławieni cisi (Mt 5,4), jeśli cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości (Mt 5,10). Cieszą się błogosławieństwami według Bonawentury z pełni doskonałości i z przygotowań do doskonałości. Po pierwsze więc, do pełni [169v] doskonałości konieczne jest doskonałe odstąpienie od zła, doskonały postęp w dobru i doskonałe trwanie w najlepszym.

Ponieważ zaś zło albo pochodzi z lęku pychy, albo goryczy zdrady, albo z choroby żądz, dlatego do doskonałego oddalenia się od tego trojakiego zła, konieczne są trzy błogosławieństwa, mianowicie ubóstwo ducha oddalające od zła lęku, cichość oddalająca od zła goryczy oraz płacz oddalający od zła lubieżności i choroby chciwej.

Ponieważ zaś obecny postęp w dobru uznawany jest według Bożej zmiany i ponieważ wszystkie drogi Pańskie są miłosierdziem i prawdą, wynika stąd, że dwojaka jest szczęśliwość, zgodnie z tymi dwiema drogami, mianowicie głód, czyli żarliwość sprawiedliwości oraz wola miłosierdzia.

Ponieważ zaś trwanie w najlepszym jest albo przez jasne poznanie, albo przez spokojną wolę, albo ukojenie doznane w przeciwnościach, stąd wynika, iż trzy są ostateczne szczęśliwości, to znaczy: czystość serca do oglądania Boga; pokój umysłu do doskonałego rozkoszowania się;

animis ymmo immobilis a pace ad gaudenter ac desideranter. quecumque aduersa sustinendum.

Secundo si attendantur preamble dispositiones ad beatitudines adhuc erunt octo beatitudines etiam 8. que ad ipsas disponunt quorum septem sunt septem dona spiritus sancti et octaua dispositio surgit ex omnibus simul

Primum ergo spiritus sancti sonum scilicet timor facit recedere a malo. et ab occasione mali Et quia radix omnium malorum est cupiditas Ideo timor disponit. ad paupertatem spiritus in qua sit iugiter humiliatas cum paupertate. vt sic elongetur vir perfectus a fonte omnis culpe scilicet a superbia et cupiditate.

Hinc est quod paupertas spiritus est fundamentum tocius perfeccionis euangelice vnde primo omnium hoc fundamentum sternere inquirunt ad culmen perfeccionis venire secundum illud euangelicum Si vis perfectus esse vade et vende omnia que habes et da pauperibus Ecce perfecta paupertas que sibi nihil prorsus retinet Et sequere me Ecce humilitas que facit quod homo abnegando seipsum tollat crucem vt sequatur christum qui est tocius perfeccionis principalissimum fundamentum.

Disponit ergo timor ad spiritus paupertatem.

Pyetas ad mititatem nam qui pie ad aliquem afficitur nec illum irritat nec ab illo irritatur.

Sciencia vero disposuit ad luctum, quoniam per scienciam cognoscimus nos a statu beatitudinis relegatos in hanc vallem miserie et lacrimarum.

Fortitudo autem disponit ad esuriem iusticie qui fortis est tam auide se tenet cum iusticia ut mauult a vita corporali quam a iusticia separari

i męstwo ducha zrównoważonego, a nawet niewzruszonego w pokoju, do radosnego i upragnionego znoszenia wszelkich przeciwności.

Po drugie, jeśli zważa się na wstępne przygotowania do błogosławieństw, będzie jeszcze osiem błogosławieństw. Także osiem tych, które do nich przygotowują. Z nich siedem to dary Ducha Świętego, a przygotowanie ósme powstaje ze wszystkich razem.

Pierwszy więc dar Ducha Świętego, mianowicie bojaźń, powoduje odejście od zła i od sposobności zła. A ponieważ korzeniem wszelkiego zła jest chciwość, przeto bojaźń przygotowuje do ubóstwa ducha, w którym jest stale upokarzany ubóstwem, by tak mąż doskonały oddalił się od źródła wszelkiej winy, to jest pychy i chciwości.

Stąd jest, że ubóstwo ducha jest podwaliną całej doskonałości ewangelicznej, dlatego najpierw tę podwalinę pragną położyć, na szczyt doskonałości wejść, zgodnie z tym ewangelicznym: *Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj co masz, i daj ubogim* (Mt 19,21). Oto doskonałe ubóstwo, które sobie niczego w ogóle nie zatrzymuje. I pójdz za mną (Mt 19,21). Oto pokora, która sprawia, że człowiek wyrzekając się siebie, bierze krzyż, by iść za Chrystusem, który jest całej doskonałości najprzedniejszą podwaliną.

Bojaźń więc przygotowuje do ubóstwa ducha.

Dobroć do cichości, bo kto dobrze do kogoś jest usposobiony ani go nie drażni, ani przez niego nie jest drażniony.

Umiejętność zaś przygotowuje do płaczu, ponieważ przez umiejętność poznajemy, iż jesteśmy wydaleny ze stanu błogosławieństwa na tę dolinę łez i nędzy.

Męstwo zaś przygotowuje do łaknienia sprawiedliwości. Kto jest mężny, tak usilnie trzyma się ze sprawiedliwością, że raczej od życia cielesnego woli być oddzielony, niż od sprawiedliwości.

Consilium vero disponit ad misericordiam nihil enim deus magis consulit in scriptura quam facere misericordiam. quod super omnia reputat holocausta

Intellectus autem disponit ad mundiciam cordis nam speculatio veritatis munit cor nostrum ab omnibus fanthasijs.

Sapiencia vero disponit ad pacem. nam sapiencia iungit summo vero et summo bono In quo est finis et tranquillitas tocius nostri appetitus rationalis.

Dispositio autem ex alijs donis Spiritus Sancti resultans. disponit ad octavam beatitudinem. que est fortitudo animi tanta. quod non timet propter tribulationes quantumcumque magnas in bono impediti, aut a christo separari, sed magis secundum veritatem credit se promoueri, et capiti suo scilicet christo inseparabilibus vniri.

Ideo secure dicit cum apostolo Quis nos separabit a caritate dei an fames an gladius etc Ro 8. Qui postea dicit. certus sum quod nullus separabit a caritate que est in christo ihesu domino

Hinc est quod si plures sanctorum tam in tribulationibus quam extra tanta fortitudine et mentis tranquillitate firmati habundantes habuerunt delectaciones et gustauerunt primicias future beatitudinis tamquam stilla dulcorat omnia presentis vite amara. et accendit gustantem [170] suspiranti desiderio currere ad christum Sicut ceruus agitatus desiderat venire ad fontes aquarum, vt sit cum ipso sponso desiderabilissimo.

Et hoc nobis concedat christus ihesus Amen

Expliciunt 8 beatitudines

O quam salubre est studere in sacris in affectu

Rada zaś przygotowuje do miłosierdzia. Niczego bowiem Bóg bardziej nie radzi w Piśmie, niż czynienia miłosierdzia, które ceni ponad wszystkie całopalenia.

Rozum zaś przygotowuje do czystości serca, bo oglądanie prawdy oczyszcza nasze serce od wszelkich wyobrażeń.

Mądrość zaś przygotowuje do pokoju. Bo mądrość łączy z najwyższą prawdą i najwyższym dobrem, w którym jest cel i ukojenie całego naszego rozumnego pragnienia.

Przygotowanie zaś, wynikające z innych darów Ducha Świętego, przygotowuje do ósmego błogosławieństwa, którym jest męstwo ducha tak wielkie, że nie lęka się, iż z powodu jakkolwiek wielkich utrapień powstrzyma się w dobru, albo oddzieli od Chrystusa, lecz raczej zgodnie z prawdą wierzy, iż posunie się i ze swą głową, czyli Chrystusem, bardziej nierozzerwalnie zjednoczy.

Dlatego bezpiecznie mówi się z Apostołem: *Któż nas odłączy od miłości Boga, czy głód? czy miecz?* Itd. (Rz 8,35), który potem rzecze: *Jestem pewny, że... nic nie odłączy od miłości, która jest w Panu Jezusie Chrystusie* (Rz 8,38-39).

Stąd jest, że jeśli wielu świętych, tak w utrapieniach jak poza, ogromnym męstwem i spokojem ducha umocnieni, mieli obfite rozkosze i kosztowali pierwocin przyszłej szczęśliwości, tak jak kropla słodzi wszystkie gorycze obecnego życia i zapala kosztującego, by [170] tęsknym pragnieniem biegł do Chrystusa, jak ścigany jeleni pragnie przyjść do źródeł wód, by być z tym bardzo upragnionym oblubieńcem.

I to niech nam da Jezus Chrystus. Amen.

Koniec ośmiu błogosławieństw.

O, jak zbawienne jest studiowanie świętości z zapalem.

Salubrius ac delectabilius est contem-
plari cum effectu

Saluberrimum ac delectabilissimum
est in eterna vita speculari fructu

Etc

Zbawienniejsze jest i miłsze kontem-
plować ze skutkiem.

Najzbawienniejsze i najmiłsze w ży-
ciu wiecznym oglądać owocnie.

Itđ.